KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 13-go Lipca 1867 roku. | № 155. | Lat 46. | Dnia 1 (13) Lipca 1867 r.

Sobota. | Rano ciepła st: 11, w połu: c. st: 16. Wys: wody st: 13 c. 10 (przybywa) | Ubyło dnia minut 23. | Jutro, Ś-go Bonawentury Biskupa. Pojutrze, Rozesłanie Apost. i Ś. Henryka.

— W Kościele Parafjalnym PANNY MARJI, na Nowem-Mieście, w przyszły Wtorek przypada doroczna Uroczystość N. MARJI PANNY Szkaplerznej, która odprawiać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Kazaniami i Processjami, rano i po południu; a to w pierwszy dzień Święta, w Niedzielę podczas Oktawy i na konkluzji Nabożeństwa. W inne dni o godz. 9ej rano odprawiać się będzie Wotywa śpiewana. Pierwsze Nieszpory z Wystawieniem, w Poniedziałek o godz. 4ej z południa.

NAJWYŻSZY MANIFEST.
Z BOŻEJ ŁASKI,
MY ALEXANDER II,
CESARZ I SAMOWŁADCA WSZECH ROSSJI,
KRÓL POLSKI,
WIELKI XIĄŻĘ FINLANDZKI,
etc, etc, etc.

Oznajmiamy wszystkim wiernym Naszym poddanym.

Najukochańsza Synowica Nasza, Wielka Xiężniczka Olga Konstantynówna, za zgodą Jej Rodziców, Najukochańszych: Brata Naszego Wielkiego Xięcia Konstantego Mikołajewicza i Bratowej Wielkiej Xiężny Alexandry Józefównej, zawiera małżeństwo z Najjaśniejszym Królem Helenów Jerzym I-ym. Udzieliwszy i Naszą zupełną zgodę na ten związek małżeński, i przyzywając na takowy błogosławieństwo Boskie, dziś w cerkwi pałacu Carsko-Sielskiego, w obecności osób duchownych i świeckich, zaręczyliśmy uroczyście, według obrządku Naszego Prawosławnego Kościoła, tę ukochaną dla Nas parę.

Oznajmiając publicznie o takim przyjemnym dla serca Naszego wypadku, zupełnie jesteśmy przekonani, że wszyscy wierni Nam poddani, przyjmą w nim udział, z stale odznaczającem ich uczuciem niezachwianego przywiązania do Nas i do wszystkich Członków Cesarskiego Naszego Domu.

Dan w Carskiem Siole, dnia 26go Czerwca, roku od Narodzenia Chrystusa Pana tysiąc ośmset sześćdziesiątego siódmego, panowania zaś Naszego trzynastego:

Na oryginale
Własną JEGO CESARSKIEJ Mości ręką podpisano:
„ALEXANDER".
(Dz: War:).

— Przez Najwyższe Ukazy imienne, wydane do Rządzącego Senatu, na d. 22 Czerwca: Zarządzającemu interesami zwiniętej Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego, Rzeczywistemu Radcy Stanu Zaborowskiemu; Prezesom: Warszawskiego Trybunału Cywilnego, Radcy Stanu Polczyckiemu i Warszawskiego Sądu Kryminalnego, Radcy Kolegjalnemu Woźnickiemu, Najmiłościwiej rozkazano być Członkami Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu, z przeznaczeniem pierwszego z nich do zostawania w rozporządzeniu Namiestnika Królestwa Polskiego i z posunięciem ostatniego z nich do rangi Rzeczywistego Radcy Stanu. Członkowie Warszawskich Departamentów Senatu Rządzącego, Rzeczywiści Radcowie Stanu: Noiński i Gruszecki, Najmiłościwiej uwolnieni zostają, na własną prośbę, po wysłużeniu lat dla uzyskania pensji emerytalnej, i z powodu nadwątlonego zdrowia, całkiem ze służby, z prawem noszenia w dymisji munduru, do urzędu przywiązanego. (Dz: War:).

— *Rozkaz do wojsk Okręgu Wojennego Warszawskiego, z dnia 24go Czerwca 1867 r.*— Najjaśniejszy Pan najłaskawiej udzielić raczył niżej wymienionym osobom następujące nagrody za gorliwą ich służbę: Pomocnikowi Naczelnika miejscowych wojsk Okręgu Wojennego Warszawskiego, Jenerał-Majorowi Ciawłowskiemu — order Śgo STANISŁAWA klassy 1ej; Nadzorcy szpitala wojskowego Lubelskiego, Podpułkownikowi Runiczowi — i starszemu pomocnikowi Naczelnika wydziału sztabu miejscowych wojsk, Radcy Dworu Grygorjewowi — ordery Śtej ANNY klassy 2ej, z koroną; Majorowi placu Warszawsko-Alexandrowskiej cytadeli, Podpułkownikowi Sołomacha — Śtej ANNY kl: 2ej; byłemu Naczelnikowi sztabu miejscowych wojsk Okręgu Wojennego Warszawskiego, obecnie Naczelnikowi sztabu 8ej dywizji piechoty, Podpułkownikowi Żadanowowi, i Dyrektorowi Kancelarji Naczelnika Wojennego Gubernji Radomskiej, Majorowi Grekowowi, — ordery Śgo STANISŁAWA kl: 2ej; byłemu Majorowi placu twierdzy Nowogeorgiewskiej, obecnie Naczelnikowi Wojennemu Gubernji Suwałkskiej, dowódcy miejscowego bataljonu Gubernjalnego i Naczelnikowi szpitala wojskowego, Pułkownikowi Iwanowowi, i Majorowi placu twierdzy Nowogeorgiewskiej, Pułkownikowi Iznoskowowi — Śgo STANISŁAWA kl: 2ej z koroną; zostającemu w biurze Komendanta placu m. Warszawy, Rotmistrzowi 6 pułku ułanów Kochanowskiemu, Warszawskiemu Adjutantowi placu, Rotmistrzowi Wohakowi i Warszawskiemu Adjutantowi placu, Kapitanowi Andrejewowi — ordery Śtej ANNY klas: 3ej; a Warszawskiemu Adjutantowi placu, Kapitanowi Gerasimowiczowi — Śgo STANISŁAWA kl: 3ej. (Dz: War:).

— *Kurator Warszawskiego Okręgu Naukowego*, podaje niniejszem do wiadomości publicznej, iż na mocy Najwyższych Rozkazów, z dnia 29 Lipca (10 Sierpnia) 1866 r. i 6go Kwietnia 1867 r., otwiera się w mieście Siedlcu Ruskie Grecko-Unickie żeńskie cztero-klassowe Progimnazjum, w trzy-klassowym składzie, mające na celu dostarczyć uczącym się w niej Pannom pochodzenia Ruskiego, ukształcenie w duchu ich wiary i narodowości. Otwarcie tego

Progimnazjum nastąpi 16go Sierpnia r. b., a przyjmowanie uczennic do tego zakładu, będzie się odbywało od 3go Sierpnia do dnia otwarcia. Rodzice lub osoby zastępujące ich miejsce, pragnące zapisać dzieci do Progimnazjum, powinny podawać w tym względzie prośby do Inspektora Progimnazjum, z dołączeniem metryki urodzenia i chrztu. Do pierwszej klassy Progimnazjum, przyjmują się Panny, mające nie mniej 9 lat, umiejące czytać i pisać po Rusku, główne modlitwy, a z arytmetyki dodawanie i odejmowanie. Do innych klass przyjmują się Panny, mające odpowiednie wiadomości i wiek. Od każdej uczennicy pobiera się za naukę *dwanaście* rsr. rocznie. Opłata ta wnosi się do Skarbu, w ratach półrocznych, za każde półrocze z góry. (Dz: War:).

— *Kurator Okręgu Naukowego Warszawskiego*, podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że zanoszone doń podania przez rodziców i opiekunów, uczniów i uczennic zakładów naukowych średnich, o dozwolenie przyjęcia od nich powtórnego examinu po wakacjach, celem promowania ich do klass następnych, pozostawiane będą bez skutku, a to na tej zasadzie, iż promowanie uczniów i uczennic z jednej klassy do drugiej, w myśl Ustawy Gimnazjów i Progimnazjów, należy do Rad Pedagogicznych tychże zakładów. (Dz: War:).

— *Centralny Zarząd Dochodów z Akcyzy.*—Z rozporządzenia Dyrektora Centralnego Zarządu dochodów z akcyzy w Królestwie Polskiem, b. Sekretarz Wydziału Dochodów Niestałych Zarządu Finansowego, Paweł Majewski, mianowany został Referentem w Administracji Rządowej dochodów tabacznych, z dnia 7 (19) Czerwca r. b. (Dz. W.)

— *Magistrat Miasta Warszawy.*— Zawiadamiając właścicieli, rządców i dzierżawców posesji w mieście Warszawie i przedmieściu Pradze położonych, że w dniu 1 (13) Lipca r. b., rozpoczyna się pobór: *a)* w Kassie Głównej Ekonomicznej: drugiej raty za r. b. kanonu z realności miejskich, prowizji od kapitałów miejskich, procentu od pożyczek budowlanych, zwrotu pożyczki za cynk, oraz opłaty wodociągowej za cały rok bieżący; *b)* w Kassie Poborowej Pomocniczej: drugiej raty za rok bież: opłaty kominowego; *c)* w Kassie Dochodów Skarbowych: drugiej raty za rok bieżący dzierżawy z domów skonfiskowanych. Wzywa tychże kontrybuentów, aby pomienione należności od nich przypadające, w ciągu jednego miesiąca, licząc od daty powyższej, niezawodnie do kass właściwych wnieśli, albowiem po upływie tego terminu, exekucja przepisami oznaczona do opóźniających się regulowaną będzie.—P. o. Prezydenta, Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major, *Witkowski.* — Naczelnik Kancellarji, *Zdzitowiecki.* (Dz. W.)

— *Prezydujący w Warszawskim Cholerycznym Komitecie.* — Pomimo podania do wiadomości powszechnej czego mianowicie należy się wystrzegać w celu uniknięcia cholery, wiele osób z obojętnością zapatrując się na takowe ogłoszenie, niewstrzymuje się od używania pokarmów i napoi wskazanych w niem jako szkodliwych i wywiązywać mogących epidemję. Komitet Choleryczny zatem widzi się w obowiązku powtórnie ogłosić, iż należy unikać o ile możności używania: 1) Surowych owoców, ogórków, rzepy, marchwi, i t. p.; 2) Zimnego lub wędzonego mięsa; 3) Tłustych lub nieświeżych ryb; 4) Grzybów; 5) Niewystałego lub skwaśniałego piwa; 6) Nadmiernego używania trunków spirytualnych; nakoniec 7) Co w szczególności jest ważnem, zaziębiania się i zamoczenia nóg, a również kąpania się zaraz po jedzeniu lub spotnieniu. Oprócz tego poleca się właścicielom i rządcom domów, ażeby tak jak w roku zeszłym utrzymywali w należytej czystości wychodki i rynsztoki, i desinfekcję takowych, codziennie pomiędzy godziną 5 a 6 z rana, dokonywali za pomocą rozczynu koperwasu żelaza; w jatkach zaś i sklepach mięsnych, należy przepłukiwać takimże rostworem ścieki i rynsztoki 3 razy dziennie, a mianowicie: o godz: 5 z rana, w południe i o 8ej wieczorem. A ponieważ środki takowe przy rozsądnem ich zastosowaniu najwięcej wpływają na uniknienie epidemji, przeto głowom rodzin zaleca się czuwanie nad skrupulatnem zachowywaniem pomienionych ochronnych środków. — Jeneralnego Sztabu Jenerał Major, *Witkowski.* — Sekretarz Komitetu, K. *Wiemann.*

— *Komitet Wystawy Płodów Gospodarstwa Wiejskiego*, odbyć się mającej w mieście Warszawie, w dniach: od 9 (21) do 12 (24) Września r. b., powołując się na program Wystawy, ogłoszony przez wszystkie pisma publiczne, ma zaszczyt oświadczyć, że jakkolwiek składanie deklaracji co do przedmiotów przeznaczonych na Wystawę, ostatecznie oznaczone zostało na dzień 9 (21) Sierpnia r. b., pożądaną jednak rzeczą byłoby, aby exponenci raczyli pośpieszyć z ich składaniem do Komitetu urzędującego w gmachu Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, w biurze Wydziału Przemysłu i Kunsztów; byłoby bowiem wielkiem ułatwieniem przy urządzaniu miejscowości, przeznaczonej na Wystawę, wiedzieć wcześniej o ilości i jakości, dostarczyć się mających przedmiotów. Nadto Komitet uprzedza, że z dostarczonemi maszynami i narzędziami rolniczemi, czynione będą próby praktyczne. Toż samo mieć będzie miejsce z przedmiotami z innych oddziałów Wystawy, jak np. z inwentarzami roboczemi i pociągowemi, dla ocenienia siły zwierzęcia. O miejscowości, w której odbywać się będą próby rzeczone, Komitet w danym czasie przez pisma publiczne ogłosić nieomieszka.— Warszawa, dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1876 r.—Prezydujący w Komitecie, Józef *Zamojski.*—Sekretarz, Adam *Mieczyński.* (D. W.)

— *Kassa Oszczędności Miasta Warszawy*, z Kantorem Pomocniczym w gmachu szkolnym, za Kościołem Śgo Alexandra, przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 25 Czerwca (7 Lipca) r. b., włącznie, wydała książeczek nowych 66, na które, tudzież na dawniejsze, w 349 wnioskach, złożono rs. 8,722 k. 54. Na żądanie zaś 94 uczestników (prócz procentu rsr. 44 kop. 27, należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rs. 4,592 kop. 68½ i umorzyła książeczek 37. Przeto uczestników 17,781, posiada kapitał rs. 616,085 kop. 65½. (Dz. W.)

— *Sąd Pokoju Wydziału 1go w Warszawie* – zawiadamia osoby interessowane, że Sąd tutejszy, dotąd

przy ulicy Śto-Jerskiej, pod Nrem 1767, posiedzenia swe odbywający, z dniem dzisiejszym przeniesiony został do gmachu Rządowego, przy placu Krasińskim, pod Nrem 549 położonego, na drugie piętro, nad biuro Prezesa Trybunału Cywilnego, do lokalu, gdzie dotąd mieścił się Sąd Pokoju Wydziału 2go. — Warszawa, dnia 29 Czerwca (11 Lipca) 1867 r. — Podsędek St. *Maliszewski.*

— *Sąd Policji Prostej Wydziału 2go* — podaje do publicznej wiadomości, iż z rozporządzenia Władzy Wyższej z lokalu dotychczas zajmowanego w Gmachu Rządowym przy Krasińskim placu, przeniesiony został w dniu 27 Czerwca (9 Lipca) r. b. do nowego lokalu w domu Nr 790, przy ulicy Elektoralnej, na 1m piętrze położonego. — Warszawa, dnia 28go Czerwca (10 Lipca) 1867 r.—Podsędek *Restorff.*

— Wyjechali z Warszawy: Jenerał-Major Świty J. C. M. Baron *Frederiks*, Naczelnik Warsz: Okręgu Żandarmów, za granicę; Jenerał-Major *Macniew*, do Kalisza; Kamerjunkier Dworu J. C. M. *Ursin-Niemcewicz*, do Brestja.

— W Poniedziałek, t. j. d. 15 b. m., o godzinie 11 z rana, jako w 3cią bolesną rocznicę śmierci ś. p. Kazimierza *Kellnera*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej; na które pozostała Żona, pobożnych zaprasza. (10,176.)

— Pojutrze, to jest w Poniedziałek, o godzinie 9 rano, odprowione zostanie żałobne Nabożeństwo, w Kościele Śtej Anny, Matki N. MARJI P. przy ulicy Krakows:-Przedm:, za spokój duszy ś. p. Władysława *Czajkowskiego*, zmarłego dnia 1 b. m., na które Rodzice, Brat i Siostra, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. (10,173.)

— W przyszły Wtorek, to jest dnia 16 b. m., o godzinie 11 z rana, jako w rocznicę śmierci ś. p. Eugenji *Wogak*, Jenerałowej, będzie odprawione żałobne Nabożeństwo w Katedrze Prawosławnej Świętej TRÓJCY, przy ulicy Długiej, za spokój jej duszy. (10,078.)

— Wczoraj rozstała się z tym światem ś. p. Dorota *Dobrowolska*, Siostra Miłosierdzia, przeżywszy lat 47, a powołania lat 22. Pogrzeb jej odbędzie się jutro, o godzinie 2ej po południu, z Kościołka Instytutu Ś. Kazimierza na cmentarz Powązkowski. (10,180)

— Wczoraj w Kościele Parafjalnym Śgo ANTONIEGO, przy ulicy Senatorskiej, tysiącem świateł gorejącym, a przepełnionym Familją, Przyjaciołmi, Kolegami, Członkami Tow: Dobr: i osobami różnych stanów, odbyło się żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Jakóba Piotrowskiego, o którego zgonie, w Monachium nastąpionym, donosiliśmy.

Ś. p. J. Piotrowski, urodził się d. 6 Maja 1813 r. w Warsz:, z ojca Michała, nauki pobierał w liceum Warszawskiem, po ukończeniu którego, uczęszczał do Uniwersytetu na wydział prawa i administracji. Następnie poświęcił się gospodarstwu wiejskiemu, z początku w majątku swem Rochalu, a później w Lesznie, gdzie wspólnie z bratem założył cukrownię. Był czas pewien Prezesem Dyrekcji Szcz: Tow: Kred: Ziems: w Warszawie, Członkiem Warsz: Tow: Dobr:, Członkiem Tow: wsparcia artystów muzycznych. Miłośnik literatury, posiadał także sam zdolność do poezji: utwory swoje niekiedy drukował, mianowicie w młodym wieku po pismach czasowych, jak np. w „Tygodniku dla płci pięknej" i t. d. Przetłumaczył dla sceny naszej kilka komedyj, j. t. „Drugi rok," „Nierozłączeni" i operę „Narzeczoną." W rękopiśmie została przełożona przez ś. p. Jakóba Piotrowskiego, opera Herolda, p. t. „Muszkieterowie Królowej," niejednokrotnie też brał pióro jako krytyk literacki lub krytyk teatralny.

— Wczoraj w Auli Szkoły Głównej, o godzinie 1ej po południu, JW. Rektor *Mianowski* wręczył P. *Gosiewskiemu*, Studentowi Kursu IV, świadectwo przyznania mu medalu złotego przez Wydział Matematyczno Fizyczny, za napisanie rozprawy konkursowej w przedmiocie czystej matematyki, poczem nastąpiła doktyryzacja Professora Władysława *Zajączkowskiego.* P. Zajączkowski urodził się w roku 1837 we wsi Strzyżewie w Galicji; szkoły gimnazjalne kończył w Krakowie, i tam w roku 1855 zapisał się na Wydział Filozoficzny Akademji Jagiellońskiej, gdzie potem był Assystentem Fizyki, następnie słuchał wykładów w różnych Uniwersytetach Niemieckich, a po obronie rozprawy p. t. „Stosunki barometryczne miasta Krakowa", Uniwersytet Krakowski przyznał P. Z. stopień Doktora Filozofji, poczem wykładał w tymże Uniwersytecie jako Docent, a na początku r. 1865 P. Zajączkowski powołany został do wykładu mechaniki analitycznej w Szkole Głównej Warszawskiej w charakterze Adjunkta. Tytuł rozprawy, której Doktorand bronił, jest: „Teorja równań różniczkowych o cząstkowych pochodnych rzędu 1go". Oponentami przez Wydział zaproszonemi, jak to donieśliśmy, byli Professorowie: Frączkiewicz, Babczyński i Kwietniewski; udział w dyskusji przyjął nadto Magister Nauk Matematycznych, P. Balukiewicz, b. Student Szkoły Głównej Warszawskiej. Po przyznaniu przez Wydział P. Zajączkowskiemu stopnia Doktora Filozofji rozległ się po sali oklask przeciągły po dwakroć powtarzany.

— Dziś o godz. 12ej w poł., na scenie Teatru Rozmaitości, odbył się popis Szkoły Dramatycznej, program którego był następujący: 1) „Marja Stuart", tragedja Szyllera: Elżbieta Angielska, P. Górecka; Marja Szkocka, P. Zakrzewska. 2) „Chatka w lesie", komedja Syrokomli: Marja, P. Bajerowicz; Henryk, P. Mikulski. 3) „Dziewica Orleańska", Scena z tragedji Szyllera: Joanna d'Arc, P. Szpotańska, 4) „Majster i Czeladnik", Scena z kom. Korzeniowskiego: Pani Szarucka, P. Janasz; Basia, P. Bieńkowska; Kacperek, P. Dobrowolski. 5) „Kobiety z kamienia", Scena z IV. aktu: Marco, P. Górecka; Rafael, P. Kwieciński; Desgenais, P. Krogulski. 6) „Montjoye", Scena z IIgo aktu: Cecylja, P. Czapska; Sorel, P. Krogulski; 7) „Pan Geldhab", Scena z kom. Hr. Fredro: Flora, P. Rybka; Lubomir, P. Dobrowolski. 8) „Montjoye", Scena z IIIgo aktu: Cecylja, P. Czapska; Sorel, P. Krogulski. 9) „Śluby panieńskie", Scena z kom. Hr. Fredro: Aniela, P. Ostrowska; Klara, P. Bieńkowska. 10) „Żona która oknem wyskoczyła": Pani Schopp, P. Sułkowska; Raul, P. Krogulski; Stryj Raula, P. Czarnecki. 11) „Poświęcenie", Scena z komedji Chęcińskiego: Helena, P. Zakrzewska; Stanisław, P. Kro-

gulski. 12) „Stara Romantyczka“, Scena z kom. Bogusławskiego: Aldona, P. Janasz; Baron, P. Czarnecki; Wacław, P. Dobrowolski.

— Zapowiedziany w wczorajszym naszego pisma Numerze Popis Uczni i Uczennic Instytutu Muzycznego, którym przyznane zostały na odbytych konkursach nagrody, odbędzie się w Sali Resursy Obywatelskiej, dnia 17 b. m., o godzinie 8ej wieczorem; będzie to już ostatnie wystąpienie publiczne tego grona młodzieży, która ukończywszy naukę swą w Instytucie, i otrzymawszy z rąk Sędziów konkursowych kwalifikację na przyszłych artystów, rozpierzchnie się w różne strony kraju lub zagranicy; jedni powracając do rodzinnych stron, aby tam w zawodzie nauczycielskim rozpowszechniać pomiędzy młodszą bracią w nauce, zdrowe zasady muzyki zasięgnięte w zakładzie specjalnym pod kierunkiem światłych przewodników pozostającym; drudzy udając się za granicę dla dalszego kształcenia się w obranym zawodzie. Program tego popisu będzie nader interessującym, gdyż w nim wezmą udział ci, których talenta najbardziej się odznaczyły w trzech osobnych konkursach, a tem samem da wyobrażenie o całości i różnostronności ich muzykalnego wykształcenia. Obok części wokalnych, tak solowych, jako też zbiorowych będą wykonane różne utwory, na instrumentach klawiszowych, smyczkowych i dętych. Cel, na który dochód z tego popisu przeznacza młodzież występująca, jest dość wymowny, abyśmy nie potrzebowali zachęcać naszej publiczności do licznego zgromadzenia się, albowiem daje tego ciągłe dowody, że gdy chodzi o poparcie szlachetnego zamiaru nie odmawia swego czynnego udziału. Tak niewątpliwie będzie tym razem, gdzie chodzi o wspomożenie niezamożnej a pracującej młodzieży w Instytucie Muzycznym. Program szczegółowy następnie podamy w naszem piśmie; obecnie dodać tylko wypada, że cena biletów jest następująca: do krzeseł numerowanych rs. 1, do miejsc nienumerowanych kop. 50.—Biltetów dostać można w xięgarniach PP.: Gebethnera i Wolfa, Kaufmana, Sennewalda i w Resursie Obywatelskiej.

— W dniu 30 Czerwca r. b., odbył się Akt uroczysty zakończenia roku szkolnego w 186⁶/₇ w szkole Powiatowej Ogólnej w Wieluniu w obec Władz Wojskowych i Cywilnych, również Rodziców i Opiekunów, uczącej się młodzieży; następujący uczniowie otrzymali nagrody w xiążkach; z kl. Iej: Chrempiński Ign., Rogaczewski Stan., Śniechowski Ludwik. z kl. IIej: Rzeszowski Bronisław, Bojanowski Kazim., Pęcherski Józef; z kl. IIIej: Bieniecki Józef, Müller Paweł, Leszczyński Stefan; z kl. IVej: Waśniewski Władysław; z kl. Vej: Krauze Ant., Jungowski Bron., Tymieniecki Roman.—Otrzymali promocją, z kl. IVej do Vej: Burchaciński Karol, Chrempiński Tomasz, Darewski Zygmunt. Górecki Saturnin, Jungowski Leon, Kaszubski Józef, Kohn Henryk, Konopacki Bronisław, Krysiński Ant., Pawłowski Andrzej, Piotrowicz Tomasz, Pope Felix, Skibiński Ferd., Stuczyński Wład. Waśniewski Wład., Kapiczyński Jan; z kl. Vej do VIej: Barylski Henryk, Bęczkowski Tad., Bęczkowski Wład., Grabowski Bronisł., Jungowski Bronisław, Krauze Ant., Lühe Józef, Mieszalski Józef, Ostrzycki Wacław, Parzyjagła Walenty, Tymieniecki Roman, Walewski Leon.

— Zeszyt za miesiąc Lipiec „Bibljoteki Warszawskiej“ wyszedł i obejmuje: O istocie i zadaniu nauk przyrodzonych, przez Dr.Fil. E. Strasburgera; Laraici, przez J. Korczaka; W Kronice Paryzkiej; Zjazd cudzoziemców; Paryż; Domy wyrobników na Wystawie; Biesiada Xej gruppy; Xiążki na Wystawie; Wydawnictwo Alfreda Mame; Album fotografowanych medali Dawida d'Angers; Illustrowany życiorys Goya-Henryka Delaborde; Studja Sztuk Pięknych; Historja pracy na Wystawie; Wystawa Sztuk Pięknych; Wiadomości literackie; Wiktor Cousin, przez S. Pawlickiego; Życie Mozarta, przez M. Karasowskiego; W Kronice literackiej: O estetycznem wychowaniu kobiety, przez Dra H. Struve; O istnieniu duszy i jej objawach w chorobach umysłowych, przez Dra H. Struve; Xięgarnia M. Leitgebra; Przegląd bibljograficzny piśmiennictwa Polskiego za m. Styczeń, przez K. E.; Wydanie zbiorowe wszystkich pism Leopolda Rankego; Historja Niemiecka w epoce reformacji Leopolda Rankego, przez Plebańskiego. W Rozmaitościach kilka słów o podaniach z okolic Tykocina; Wiadomości literackie.

— Zeszyt Lipcowy „Pamiętnika Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego“, wydawanego pod główną Redakcją Doktora J. F. Nowakowskiego, wyszedł z druku i zawiera: 1) O uretrotomji wewnętrznej (dokończenie), zajmującej rozprawy Doktora Józefa Wszebora; 2) Czynności Towarzystwa Lekarskiego, wyrażone w protokółach posiedzeń ogólnych i oddziałowych, jak i oddziału położnictwa, oddziału anatomji, fizjologji i oddziału epidemiologji; 3) Obrazy epidemjologiczne Królestwa Polskiego i m. Warszawy, za miesiąc Maj r. b.; 4) Wiadomości zakrajowe; 5) Rozmaitości, jak i szczepienie ospy w Warszawie, gregarina, wścieklizna, preparaty Hyrtla. Śmiertelność w cholerze, zależna od wody i t. d.

— *Ciechocinek, dnia 8go Lipca 1867 r. — Szanowny Panie Redaktorze!* Ponieważ bawię tu od początku pierwszego sezonu i jestem stałym prenumeratorem Twoim, dla tego racz umieścić w szpaltach pisma Twego, pobieżne sprawozdanie z życia tutejszego. Od początku 15go Czerwca prawie nie opuszcza nas deszcz i dżdżyste powietrze; z tego to powodu, życie jest tu prawie jak martwe, lecz gdy czasami nas nawiedza piękniejszy dzień, wówczas w całym blasku możesz widzieć wszystkich bawiących gości. O godzinie 7ej, zbiera się cała publiczność tutejsza w ogrodzie, gdzie piją wody. Lecz, co mnie najbardziej zadziwiło, iż czasami dzieci muszą czekać przez godzinę na solankę; z bólem serca muszę ci wyznać, że nie ma porządku najmniejszego. O godzinie 10ej lub 11ej, goście jedni udają się do kąpieli, niektórzy (mający później kąpiel), lecą czemprędzej do domu, na śniadanie. Od godziny 11ej do obiadu, goście po największej części siedzą w domu, zajmując się czytaniem literatury, lub innemi, bądź poważniejszemi, bądź lżejszemi dziełami. Obiad zwykle trwa do godziny 3ej. Po obiedzie goście tutejsi odpoczywają w domu lub udają się do ogrodu do godziny 5ej. O godzinie 5ej, Publiczność całemi tłumami dąży do tężni, gdzie powietrze, jak wiadomo, jest dobre, a nadewszystko zdrowe. Tu spotyka się znajomych, krew-

nych, tu zawierają się znajomości, przedstawienia obcych osób, tu damy starają się strojem przewyższyć drugie, tu widzisz kółka jak gdyby złączone nieprzerwanym węzłem spacerujące, co prawda, że tu można poznać, jak nasze polskie damy lubią się stroić i bawić. O godzinie 8ej wieczorem, zwykle całe towarzystwo udaje się albo do domu, gdzie już jest zastawiona wieczerza, niektórzy (nieprowadzący własnej kuchni), dążą do hotelu Müllera. Tu, na wygodnych ławkach, okrążające stoliki, zasiadają familje i nakarmiają puste żołądki. Ale co muszę wyznać, iż P. Müller jest w całem znaczeniu przedsiębierczy człowiek, w tym właśnie tygodniu ma być ukończony salon i najdalej w Czwartek będzie pierwszy tak zwany *Kinderbal*. Zakład P. Müllera, można powiedzieć, urządzony jest na większą skalę, i dla tego w imieniu wszystkich gości życzymy P. Müllerowi lepszego powodzenia, bo w zeszłym roku o tym czasie, jak się zdaje, dwa razy więcej gości było jak w tym roku. A propos! wyczytaliśmy z „Kurjera“ Twego, że wkrótce ma tu bawić trupa pod przewodnictwem Sulikowskiego, prawda, że miejsce, a nawet dom, już jest, ale miejsce gdzie mają być przedstawiane widowiska, wygląda raczej jak stajnia, (przepraszam za śmiałe wyrażenie), nie jak przybytek sztuki. Nawał gości z każdym dniem się zwiększa, i dla tego spodziewamy się na przyszły sezon więcej zabaw, świeższych przyjemności, ale to wszystko będzie, jeżeli pogoda posłuży, a czas już zdaje się, żeby były piękniejsze dnie, bo już prawie koniec lata; dla tego też, jeżeli zabawię tu dłużej, nie omieszkam ci przesłać pobieżne sprawozdania.— Stały Prenumerator, Ad.. P...

— Przed niedawnym czasem, w Sieradzu, zmarł właściciel cukierni, Wawrzyniec *Tosio*. Nazwisko jego w Warszawie dobrze jest znane. Przed lat bowiem wiele, utrzymywał on cukiernię na Krakowsk.-Przedmieściu, gdzie dziś cukiernia Bott et Clotin; w niej urządził kosmoramę, ku rozrywce osób, zakład jego zwiedzających. Otworzył później cukiernię drugą w Warszawie, za Żelazną bramą, obok apteki niegdyś Knolla; dalej prowadził cukiernię w Petrokowie i Kielcach. Tosio należał do liczby jednych z dawniejszych cukierników w naszem mieście; najdawniejszą jednak jest firma *Semadenich*. Ś. p. Kacper Semadeni w r. 1822, przybył do kraju tutejszego, więc tedy firma ta dobiega u nas 50cio letniego jubileuszu. Ś. p. Kacper wówczas założył cukiernię w Łomży, która do dnia dzisiejszego exystuje, i do rodziny tej samej należy. Dziś mamy w Warszawie cztery cukiernie Semadenich: w ogrodzie Saskim, przy Żelaznej bramie, na rogu ulicy Śto-Krzyzkiej i na rogu Alei Jerozolimskiej i Nowego-Światu. Semadeniowie wyrobili sobie niepoślednią reputację w fabrykacji wyrobów cukierniczych i wziętość tę znajomością swego fachu, starannością i rzetelnością potrafili dotąd utrzymywać. P. Semadeni objąwszy w ogrodzie Saskim zakład zwany Lessla, codziennie licznych ma u siebie gości, którzy tu przybywają dla napicia się wybornej czokolady, skonsumowania lodów o wybornym a słynnym smaku Lesslowskim, lub też zaopatrzenia się w cukry, owe cukry tradycyjnie znane. Wspominając o rzeczonej cukierni, wspomnieć winniśmy o nowych przyrządach jakie w niej zaobserwowaliśmy. Pierwszym jest, że go tak nazwiemi: rondel platerowany, wewnątrz nalewany ukropem i przykryty, na której to przykrywie paszteciki złożone, ciągle są ciepłe; rondel ten zastąpił owe szafeczki, węglami żarzącemi ogrzewane i swąd wydające; drugim przyrządem jest z blachy miedzianej kadź, pobielana wewnątrz, w której przechowywaną jest woda do picia. W kadzi tej, według dowcipnego pomysłu P. J. Semadeniego zbudowanej, jest miejsce pozostawione na lód. Lód zatem oziębia wodę należycie i ta jest pod ręką zawsze zimna i wybornego smaku. Już to rodzinom Szwajcarskim Warszawa winna postęp w fabrykacji wyrobów cukierniczych. Mnóstwo ich bowiem od dawien dawna osiedlało się w naszem mieście, że przytoczymy: Miniów, Semadenich, Tosiów, Bivetich, Ferrarich, Bellich i wielu innych.

— Wspomnieliśmy kiedyś o Amerykance, Adah *Menken*, która występując to na scenie to w dziennikarstwie, w swej ojczyznie, Europie objawiła się w Cyrku, w dramie: „Mazepa“, przywiązana, na wpół obnażona, do rozhukanego rumaka. Londyn i Paryż a w końcu zdaje się i Wiedeń, podziwiały wdzięki, dowcip i fantazję Panny Menken. Dumas, ojciec, należał także do jej wielbicieli, i na pamiątkę spędzonych z nią chwil, kazał się fotografować z nią razem. Fotografja przeznaczona do jego gabinetu, wyszła na widok publiczny i tysiącami rozbiegła się po Europie, a P. Mieczkowski przywiózł ją z Paryża. Nie jest ona bynajmniej tak *shocking*, żeby o nią tyle robić hałasu, ile Papa Dumas narobił, bah! nawet zapozwał fotografa przed sądy; gruby Dumas siedzi bez fraka, a przy nim, sparta leży Adah Menken, czyta xiążkę, zapewne ostatni romans swego wielbiciela.

— Narożna posesja trzech ulic: Mokotowskiej, Pięknej i Kruczej, „Ogródkiem wiejskim“, niegdyś zwana, i licznie uczęszczana przez publiczność Warszawską, a później zaś należąca do Pana Kraussego, nabytą w tym czasie została przez innego właściciela. Przed laty kilkudziesięciu, „Ogródek wiejski“ należał do najmodniejszych spacerów w Warszawie. Utrzymywał go słynny niegdyś w Warszawie restaurator, dziś już zmarły Ipnarski. Zjeżdżano się tam tłumnie na wyborne kurczęta, raki i szparagi, lub dla posłuchania goszczących naówczas w naszem mieście harfistek, obok urody, w grze na tym instrumencie celujących Panien Hessen. I później, kiedy ś. p. Dominik Martin, powszechnie Dominikiem zwany, nabył ową posesję, jako znający sztukę kucharską w wysokim stopniu, zawsze pełno miewał gości. W sali dotykającej ogrodu, grywała muzyka dobrana, i miejsce to było, powtarzamy, ulubionem dla Warszawian. W Niedzielę przetłoczyć się zaledwie było można, taki ścisk zawsze w sali panował. Ś. p. Martin, całą też posesję przemienił na piękną willę. Dziś obrócona jest ona tylko na mieszkania. W zabudowaniach nadto jej mieści się jedyna w kraju reputowana fabryka cerat Pana Kutkorowskiego. Otóż wspominając o tej posesji, przeszło 14,000 łokci kwadratowych trzymającej, chcemy zwrócić uwagę ludzi przedsiębierczych, iż zużytkowaną być może, ze względu na swe rozmiary, wielorako. Oprócz bowiem pięknego ogrodu, jest tu

kamienica, jest plac dla zabudowania, może też być przywróconym i tradycyjny „Ogródek wiejski“ z restauracją, lub jaki zakład fabryczny zaprowadzony, lub nareszcie obok teraźniejszego domu, piękna wzniesiona być może kamienica.

— Prof: Kotkowski, skończył przed wakacjami kurs swoich prelekcji, dalszy zaś ciąg onych rozpocznie w miesiącu Listopadzie, o czem bliżej w swoim czasie doniesiemy.

— Dziś na scenie Teatru Wielkiego, odbyła się próba „Roberta Djabła,“ jutro mającego się wystawić. a to z powodu objęcia roli „Alicji“ przez Pannę Grätz.

— Oglądaliśmy w tych dniach w magazynie bielizny P. Maurycego Reichla, w gmachu Teatralnym, (od ulicy Niecałej), mieszczącym się, śliczne rzeczy tyczące się toalety damskiej. I tak: spódniczki batystowe, obszywane we wszywki i koroneczki Cluny. Dziś spódniczka biała stanowi wiele w ubraniu elegantki, gdyż, jak wiadomo, halki coraz mniej są noszone; widzieliśmy dalej różnorodne kołnierzyki; doszły one do najprzystępniejszych cen; jeden rodzaj tychże kołnierzyków zwrócił naszą uwagę; zasadza się na hafcie pięknym i cienkim, a ma tę osobliwość, że jest wypukły, odstający (en relief); jest to zupełna nowość i dopiero ją pierwszy raz w magazynie P. Maurycego Reichla widziemy, zwróciły także naszą uwagę fanszonki Cluny, tak czarne, jako też i białe; takie fanszoniki są bardzo dogodne, gdyż przypnąwszy kokardę lub kwiatek, można tym sposobem mieć według upodobania coraz nowy strój na głowę. Pominąwszy gorsety paryzkie, paski dżetowe dziś tak używane, ubranka dla dzieci, biżuterje, której wielki dobór posiada magazyn P. Maurycego Reichla, wspomniemy o wyprawkach kompletnych w różnych cenach dla panienek na pensję oddawanych, to jest pensjonarek. Wyrób takich wypraw jest także zupełnie nowym u nas pomysłem, a pewnie chętnie przyjęty będzie przez matki. Uczciwość znana i rzetelność tego magazynu, daje rękojmię, że osoby zaszczycające go względami swemi, zostaną zupełnie zadowolone.

— (Art: nad:). Cierpiąc przez długi czas nieznośny ból zębów, a ostatecznie bez przestanku, przez sześć dni i nocy, pomimo wiele używanych specyfików, które niby w przeciągu kilku minut, bezpowrotnie miały skutkować, nietylko, że żadnej ulgi nie doznałem, ale przeciwnie, gdyż ostatnie dni 6, prawie do szaleństwa mnie doprowadzały. Z zalecania zaś osób, które również doznały dobrych skutków, kropli uśmierzających wszelkie bóle zębów, Pnna Elsnera dentysty, Krak:-Przedmieście, Nr 9, w domu P. Grodzickiego, udałem się do niego, a nabywszy flaszkę tych kropli; po użyciu ich, podług załączonego przepisu, jakby cudem jakim w niespełna pół godziny, uwolniony zostałem od tych nieznośnych cierpień, i to bezpowrotnie przez wdzięczność przeto dla Pana Elsnera i dla dobra ogółu, w dni kilka później, artykuł ten napisałem.—Jenerał L......w.

— Na dopytywania się wielu osób, donosimy, że Redakcja gazety „Warschauer Jüdische Zeitung“, mieszcząca się obecnie na Nalewkach, w domu Folmana, pod Nrem 2261*a*, przyjmuje i tłomaczy na język Żydowski wszelkiego rodzaju ogłoszenia w języku Polskim za umiarkowaną opłatą.

— Redakcja „Kurjera Warszawskiego“ zawiadamia swego Prenumeratora Pana K. G. ze Strykowa, iż żądane bilety na loterję fantową Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, pocztą do Strykowa odesłała.

— P. Felix Jagodziński, felczer starszy, przenosząc z bieżącym kwartałem swą izbę felczerską z ulicy Piwnej, na róg ulicy Śto-Jańskiej, wprost Zamku, ofiarował fundusz z praktyki pierwszego dnia, złożyć na cel dobroczynny, o czem w swoim czasie donieśliśmy. Jakoż w dniu dzisiejszym złożył w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ rs. 1 k. 73, jako rzeczoną ofiarę, na korzyść Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności. Odznaczywszy tym szlachetnym postępkiem nową lokalność swego zakładu, P. Jagodziński jako odznaczający felczer, jeszcze jeden więcej tytuł do uznania publicznego pozyskał, co z przyjemnością w kronice naszej notujemy.

— Od dziś, według urzędowego ogłoszenia, poczta miejska przywróconą zostaje.

— Dziś już przywrócono kommunikację dla przejeżdżających ulicą Śto-Krzyzką, która od Nowego-Swiatu do ulicy Mazowieckiej, z powodu układania rur wodociągowych była zamkniętą.

— Przy kopaniu dołów pod rury gazowe, na ulicy Mazowieckiej, w jednem miejscu wykopano dość znaczną ilość kości.

— Woda na Wiśle raptownie przybiera, fale pienią się, szumią; stogi siana i drzewo unosi szalony żywioł; Saska Kępa schowała się do połowy; mówią nawet o zatonięciu galaru i kilku flisaków! Przybór jej jest tak gwałtowny, że ze stóp 5 cali 7 dnia wczorajszego, podniosła się do dziś rano do stóp 13 cali 10.

— Czytamy w „Kurjerze Lubelskim:“ W dniu 8ym b. m. żona mieszczanina m. Bychawy, Zofja Sprawkowa, urodziła dziecię nieżywe, które miało dwie twarze z dwóch stron głowy, na każdej po jednym nosie i po jednem oku; zaś na czole dwa oczy królicze. Potworek ten przywieziony do Lublina, z rozporządzenia właściwej władzy zachowany w spirytus, przesłany zostanie do gabinetu patalogicznego przy Szkole Głównej w Warszawie.

— Dowiadujemy się, iż P. A. *Jaloszyński*, utrzymujący restaurację w Hotelu Litewskim, na żądanie publiczności, od dnia 15go b. m. urządzą obiady złożone z 5ciu potraw po kop. 45, o czem zawiadamiamy.

— (A. n.) Bywając często w Warszawie za interessami, jestem zadowolony z mojej od lat kilkunastu znanej traktjerni, przy rogu ul. Krakowskiego-Przedmieścia i Piwnej, Nr 116, „pod Papugą“, u P. *Świeszczakowskiej*. Zakład ten nie zmienił się i nie poszedł za modą, gdyż pokarm i zdrowie, mody nie znają. Pomimo tak wielkiej drożyzny, jednakże obiady nie są zmniejszone ani pogorszone, a nawet po tej samej cenie jak dawniej, po kop. 17½, abonament kop. 15, z których korzystać mogą nietylko pojedyńcze osoby, ale i całe rodziny, które przez zgryzoty ze sługami, mogą smacznie i tanio zajadać. Życzę wszystkim stołującym się przekonać.—A. *Sandecki*, Emeryt.

— Onegdaj, Stan: Ziemkiewicz, ślusarzowi z fabryki Lilpopa, maszyna ucięła przypadkowym sposobem

palec u prawej ręki; człowiek ten odesłany został zaraz do swego mieszkania na kurację. (G. P.)

— Henryk *Levittoux*, Doktor Medycyny, Fakultetu Paryzkiego i Warszawskiego, przeniósł mieszkanie z ulicy Nowy-Świat, na ulicę Wierzbową Ner 15, przy placu Teatralnym, do domu, gdzie Redakcja „Kurjera Warszawskiego.“ (9,778.)

— *Ciągliński* Mecenas, Obrońca przy Senacie, przeniósł swoje mieszkanie na ulicę Sto Jerską Nro 1777, do domu P. *Wojtaszyńskiej*, w oficynie, wprost bramy, na pierwsze piętro. (10,171.)

— W tych dniach Pan Bernard *Dekler* przeniósł swój Kantor wraz z hurtowym składem świec stearynowych Newskich z ulicy Leszno na ulicę Graniczną, pod Nr 1077*a*, do domu Instytutu Wód Mineralnych. (10,175.)

— Sprzedaż Chleba z Młyna parowego Bankowego na Solcu, i rozmaitego innego pieczywa, jako to: bułek wszelkiego rodzaju, kajzerek, rogali, oraz mąki i otrąb przy rogu ulic Brackiej i Chmielnej, Nr1576. (10,145).

— Złożono w Redakcji *Kurjera Warszawskiego* od M. S. rs. 1 dla staruszki Anny *Kuleszy* z córką sparaliżowaną, przy ulicy Szczyglej, pod Nrem 2889, w domu Pani Balbiny *Gądeckiej*.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 9 Lipca.*—W nadchodzący Poniedziałek dane będzie w teatrze opery przedstawienie na cześć Sułtana.—Uroczystość Windsorska na cześć strzelców Belgickich, będzie miała miejsce 18go b. m. —Powszechne zajęcie i współczucie, budzi w Anglji bankructwo znanego przedsiębiercy budowy kolei żelaznych, Mortona Peto. (Schl. Ztg).

AUSTRJA. *Wiedeń, 10 Lipca.* — „Debatte“ zapewnia, że Sułtan przybędzie do Wiednia 21go Lipca. Pobyt w Schönbrunn potrwa tylko do 25go, w którym to dniu Monarcha Turecki uda się do Pesztu, tam przenocuje, i następnego dnia na umyślnie wynajętym parostatku wróci do Konstantynopola. Z Wiednia do Belgradu, przeprowadzać będzie swego Władcę Xiążę Serbski.—Dzienniki donoszą, iż zdrajca Lopez, jest synem zmarłego 1812 r. w Graz, walecznego i ozdobionego orderem Marji Teresy, Jenerała Austrjackiego Filipa de Lopez. — Rada gminna w Kietzing; którejto gminy obywatelem był Cesarz Max:, a od którego otrzymała w darze Park Maxing, postanowiła wznieść zmarłemu pomnik w Kietzing. (Schl. Ztg).

FRANCJA. *Paryż, 8 Lipca.*—Na dzisiejszem posiedzeniu Izby Deputowanych, złożony został słynny projekt do prawa o inwalidach pracy, o którym ostatniemi czasy tak wiele mówiono. Ma on tytuł następny: Założenie dwóch kass stowarzyszonych, jednej dla wypadków śmierci, a drugiej dla wypadków okaleczenia, zaszłych przy pracach rolniczych i przemysłowych.— Dalsze rozprawy o kredycie 158 miljonów toczono. — Dziś o 9ej w wieczór, będzie miało miejsce przyjęcie w Ratuszu. Wczoraj i dziś rano rozesłano pospiesznie kilkaset zaproszeń do rozmaitych dygnitarzy Francuzkich i zagranicznych. Sułtan przybędzie około godz. 10ej, w powozie dworskim przez ulice: Faubourg, St. Honoré, Rivoli i Avenue Victoria. Na tej ostatniej, od rana pozatykano flagi Ratusz wraz z otaczającemi go budowlami, będzie świetnie uilluminowany. Nad wejściem, jaśnieć ma herb Sułtana, a podjazd wybity szkarłatnym axamitem, pod którym Prefekt przyjmować będzie dostojnego gościa, urządzony zostanie podobnie, jak to miało miejsce przy przyjęciu innych Monarchów. Rada gminna Paryża wyprawi przy tej sposobności w jednej z wspaniałych sal wieczerzę. Sułtanowi towarzyszyć będzie jego zwykły orszak i skład Ambassady Tureckiej. Uroczystość ta nie nosi żadnego charakteru urzędowego, a znajdować się na niej ma najwyżej tysiąc osób. — O podróży Sułtana do Wiednia, stanowczo nie wiadomo. — Jedne dzienniki zapewniają, że odwiedzi tę stolicę, inne utrzymują przeciwnie. — Dzienniki Francuzkie nie przestają występować niechętnie przeciw Prusom. (Ind. Bel.)

Ostatnie Wiadomości.

Dnia 9go b. m. odbył się przegląd wojsk w Paryżu, na cześć Sułtana. Przegląd ten był nader piękny i ożywiony. Tegoż dnia Sułtan zwiedził szkołę Saint-Cyr i Trianon. Wyjazd jego naznaczony był stale na dzień 11sty Lipca, to jest Czwartek. Dzienniki potwierdzają, iż podczas pobytu we Francji, uderzony został większym dobrobytem i pomyślnością ludów Zachodu. Podróż do Anglji utrwali to wrażenie, a jeśli ono zachowa się, wówczas wywrze pomyślny wpływ na przyszłe czyny Rządu Tureckiego. — „Monitor“ Francuzki drogą telegraficzną otrzymał wiadomość, że Mexyk poddał się Juaristom 21go, a Vera-Cruz 27go Czerwca. Wojska cudzoziemskie mogły jeszcze odpłynąć bez przeszkody, a bezpieczeństwo osobiste Legacji Francuzkiej w Mexyku, nie budziło obawy.

Królowa Pruska, bawiąca w Paryżu, przyjmowała dnia 10go b. m. Sułtana, a nazajutrz miała zwiedzić Wystawę.

Przez Stany Zjednoczone otrzymujemy szczegóły o sposobie, jakim Santa Anna wpadł w ręce Juaristów. Przybył on na parowcu „Virginia“ do Vera-Cruz 3go Czerwca, w zamiarze wywołania dywersji na swą korzyść, lecz nie został dopuszczony do wylądowania, przez Kapitana Rowe, dowodzącego parowcem wojennym Amerykańskim.— W powrocie do Nowego-Yorku, „Virginia“ została przed portem Sisal otoczoną przez łodzie wojenne Juaristów, które zmusiły Kapitana do wydania im Santa-Anny. Czyn podobny, jako pogwałcenie flagi Stanów Zjednoczonych, może wywołać ważne następstwa. — „Nordd. Allg. Ztg“ zaprzecza wieści, jakoby Baron Beust przed kilku tygodniami przesłał depeszę w kwestji Północno-Szlezwickiej, do Berlina. (Schl. Ztg).

Depesze Telegraficzne.

Monachjum, 12go Lipca.— „Baier-Ztg“ z dnia 11go b. m. twierdzi, że Król Bawarski wyjeżdża do Paryża w przyszłym tygodniu.

Londyn, 12go Lipca. — Sułtan przybył tu i najserdeczniej został przyjęty. Municypalność Doveru doręczyło mu adres.

Ateny, 11go Lipca. — Podług doniesień z Kandji z 10go, Omer-Pasza chciał się przedrzeć przez wąwóz Kalikrati do Sfakji, lecz został odparty ze stratą 500 poległych i ranionych.

— Rozmaitości. — Z doświadczeń fizycznych, które za pomocą drutu telegraficznego Atlantyckiego dla wynalezienia różnicy pomiędzy jeograficzną długością Europy i Ameryki robić musiano, pokazało się, że czas, którego sygnał do przejścia przez drut Atlantycki potrzebuje, wynosi $^{31}/_{100}$ godziny, co daje szybkość 6,020 mil Angielskich na sekundę, daleko zatem większą aniżeli tę, którą na telegrafach ziemskich osiągnąć można.

— Zasługa byłaby godną litości, gdyby sława zależała tylko od pióra i języka ludzi.

Anagram.

Siedem części mam w sobie, z tych jeśli zechcecie,
Wiele odmiennych znaczeń ułożyć możecie;
Jest tam *strój* dam, *słodycze*, *potwory* i *ptaki*,
Bolesne *operacje*, piśmiennicze *znaki*,
Pomoc do instrumentu, *gra* w karty, *głos* węża,
Którym często złośliwość i talent zwycięża.
(Zeszła Szarada: *Zaraza.*)

Sprostowanie. — We wczorajszym numerze „Kurjera Warszawskiego, na 1szej kolumnie, szpalcie 2giej, w wierszu 26 od góry, zamiast: który dzieło Sławiańskie „Kirylicę“ drukował; czytać należy: „który dzieła Sławiańskie Kirylicą drukował“

DONIESIENIA.



Ponieważ Urzędową plenipotencją w d. 27 Kwietnia (9 Maja) 1865 r., przezemnie Ludwikowi Malanowskiemu do administrowania dobrami Miechów i miastem Kazanów z przyległościami, w Gubernji Radomskiej położonemi, aktem urzędowym daty 21 Czerwca (3 Lipca) r. b., przed Truszkowskim Rejentem spisanym, w zupełności odwołałem, przeto wszelkie działania, przez tegoż Ludwika Malanowskiego, imieniem mojem dokonane, uważać będę jako mnie nieobowiązujące. — **Alfons Skarzyński**, właściciel dóbr powołanych. (10,159)



Udzieloną plenipotencję przezemnie pod dniem 29 Kwietnia 1860 r. Janowi Kuleszy, Doktorowi Medycyny w Warszawie zamieszkałemu, względem wydzierżawienia dóbr Wilków w Okręgu Czerskim położonych, własność moją stanowiących, jak i względem zarządu temi dobrami, w zupełnosci odwołuję. — Warszawa, dnia 10 Kwietnia 1867 r. — **Anna Świętorzecka.** (10,014)

Jest obecnie do sprzedania

FOLWARK,

o wiors 7 od portu zbożowego Wyszogród (nad Wisłą) w Powiecie Płockim o wiorst 56 za Warszawą, rozległości dies: 300 (20 włók miary nowo-polskiej), w glebie pszennej i żytniej, włąkach, lesie i pastwiskach. Po bliższą wiadomość zgłosić się można przy ulicy Mokotowskiej, pod Nr 1661 od frontu, na 1szem piętrze po lewej stronie, rano do 9, po południu od 4 do 5, do Wtorku w wieczór. (10,126)

Nagrody Rs: 6

temu, ktoby dał wiadomość o parze **Kolczyków złotych**, staroświeckich, których wartość nie przewyższa dającej się nagrody, uronionych w dniu 9 b. m., w zakładzie ciepłych kąpieli Pani Majewskiej. — Wiadomość u Szwajcara Młyna Parowego na Solcu. (10,143)



W tych dniach z domu b Szeffera, przy rogu ulic Krochmalnej i Ciepłej, wybiegła **SUKA polowa**, czarna, pod piersią biała, z ogonem przyciętym. Ktoby takową przytrzymał, zechce dać znać lub odprowadzić do Wgo Naczelnika, Warszawskiej piechotnej Szkoły Junkrów, w powyższym domu zamieszkałego, za nagrodą. Nieprawnie zatrzymujący takową, do odpowiedzialuości pociągnięty będzie. (10,158)

Skład Węgla Kamiennego
i
DRZEWA OPAŁOWEGO
A. Kulikowskiego i Ar. Goldmann,

W Alei Jerozolimskiej, Nr Placu 14.
Korzec Węgla w wyborowym gatunku kop: 70.
„ w średnim „ „ 65.
„ kostkowego „ „ 50.
Drzewa Sosnowego suchego, sążeń kubiczny rs: 10.
Kupujący, podług życzenia węgiel otrzymywać będą w zamkniętych skrzyniach. (6866)

CENY
W SKŁADZIE MATERJAŁÓW OPAŁOWYCH
F. ŁAPIŃSKIEGO,

Ulica Jerozolimska, róg Składowej, Nr 1582 lit: N.

Węgle kamienne:

Za korzec w najlepszym gatunku z odstawą kop: 70.
„ pud „ „ „ 12.
„ korzec w średnim „ „ 65.
„ pud „ „ „ 11.
„ korzec kostkowego (do kuchni) „ „ 50.
„ pud „ „ „ 9.

Węgle drzewne (dla Fabryk i do samowarów):
Za korzec z odstawą kop: 67½.

Drzewo opałowe:

Za sążeń kubiczny twardego rs: 12.
„ „ miękkiego „ 10.

Bliższe szczegóły udzieli Skład i Kantory przyjmujące obstalunki. (12,227).

TEATR WIELKI

Dziś: *Młodość Muszkieterów.* — Jutro: *Robert Djabeł.*

TEATR ROZMAITOŚCI.

Jutro: *Listy miłosne Larkinsa.* — *Z małej chmury.* — *Uliczník Warszawski.*

ALKAZAR (dawniej ODEON),

Dziś KONCERT przez Towarzystwo Francuzkie, pod przewodnictwem PP. **Bertin i Huet.** (6785)

W TIVOLI codziennie **przedstawienia MUZYCZNO-HUMORYSTYCZNE.** (3139)

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 13 Lipca 1867 r.

Monety i Papiery:	Żądano		Płacono	
	Ruble i Kopiejki sr:			
Pół imperjały rossyjskie rs. 5 k. 90.				
Dukaty holenderskie rs. 3 k. 45.				
Obligi skarbowe 100 rs., (oprócz kup:)	—	—	—	—
Listy zast: 3 okresu, I. s., za rs. 100,	79	75	79	25
Listy zast: 3 okresu, II. s., za rs. 100,	71	25	71	—
Listy likwidacyjne. za rs. 100 . .	59	—	58	50
Nowa Ros: pożyczka prem: z r. 1865,	115	75	115	—
„ „ „ z r. 1866,	108	33	107	67
Bilety Banku Cesarstwa	—	—	—	—
Akcje Drogi żel: War:-Wied: za szt:,	—	—	—	—
Akcje Drogi żel: Warsz:-Bydgoskiej,	56	83	—	—
Akcje Głów: Tow: Ros: Dróg żelazn:,	—	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz:-Teres:,	86	—	85	50
Akcje Fabryczno-Łodzkie . . .	84	—	—	—

Wartość kuponu bież: od Listów zas: od rs. 100, rs. — k. 23⅓
Od Listów likwidacyjnych k. 47 $^{7}/_{9}$.

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 12 Lipca płacono: Za korzec pszenicy od rs. 8 kop. 70 do rs. 9 k. 50 żyta od rs. 6 kop. 15 do rs. 6 k. 45: owsa od rs. 2 kop. 55 do rs: 3 kop. — gryki od rs. 4 kop. 50 do rs. 4 k. 56: kartofli od rs 2 k. 85 do rs. 3 k. —.

Okowity płacono dnia 12go Lipca, za wiadro od rs: k: 437, do rs 4 k. 42; za garniec od rs. 1 k: 42 do rs: 1 k: 44.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej. — Redaktor odpowiedzialny, *S. Bogusławski.*

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 155.

Sobota. Dnia 1 (13-go) Lipca. — Rok 1867.

PROGRAM

WYSTAWY PŁODÓW GOSPODARSTWA WIEJSKIEGO I OGRODNICTWA,

odbyć się mającej w Warszawie w miesiącu Wrześniu 1867 roku.

ODDZIAŁ I.

I. PŁODY ROLNICZE.

A. Zboża.

(Próbki zbóż zawierać powinny ilość zebraną bez żadnego wyboru na dziesięciu stopach kwadratowych, do tego dołączyć należy słomę i łodygę z kłosem lub strączkiem pełnemi, w ilości jednego morga czyli pół dziesiatiny ogólnie uprawianej przestrzeni dla gatunków i odmian znanych, a przynajmniej z jednego pręta czyli sześciu arszynów dla gatunków lub odmian wprowadzonych niedawno. W ziarnie zaś wystawca dostarczyć powinien najmniej 8 garncy.

Konkurs 1. Pszenica.—Jeden Medal złoty, dwa srebrne, dwa bronzowe.

Konkurs 2. Żyto. — Dwa Medale srebrne, dwa bronz:

Konkurs 3. Jęczmień. — Jeden Medal srebrny, jeden bronzowy.

Konkurs 4. Owies. — Jeden Medal srebrny jeden bronzowy.

Konkurs 5. Gryka, Groch, Bób wielki i inne rośliny strączkowe. — Trzy Medale bronzowe.

B. Rośliny przemysłowe.

Konkurs 6. Len. — Jeden Medal srebrny dwa bronzowe.

Konkurs 7. Konópie. — Jęden Medal bronzowy.

Konkurs 8. Rzepak. — (Próbki obejmować powinny łodygi bez ziarna, zebrane na powierzchni dwóch stóp kwadr:, a obok tego ziarna z nich pochodzącego, wystawca dostarczyć powinien najmniej garncy 8). Medal srebrny jeden, bronzewy jeden.

Konkurs 9. Chmiel. — (Każdy okaz składać się winien z łodygi z szyszką, stanowiących jedną całkowitą roślinę, na tyce). — Jeden Medal bronzowy.

Konkurs 10. Tytuń, — Okazy w wiązkach w ilości 4ch funtów najmniej. — Jeden Medal bronzony.

C. Rośliny farbierskie.

Konkurs 11. Marzanna, Urzet, Rezeda farbierska i t. p. — Jeden Medal bronzowy.

D. Rośliny pastewne.

(Warunki wymagane dla zbóż, stósują się także i do roślin pastewnych; zebrane być mają w zakwitnięciu z przestrzeni 10 stóp kwadr)

Konkurs 12: Koniczyna, Lucerna, Esparceta, Sporek i Siano, pochodzące z łąk sztucznie irrygowanych.) — Dwa Medale srebrne, dwa bronzowe.

E. Rośliny okopowe.

(Każdego gatunku powinno być po sztuk pięć. Przestrzeń uprawiana, wynosić powinna najmniej jeden mórg (pół dziesiatiny) dla odmian i gatunków znanych a jeden pręt (6 arszynów), dla odmian i gatnnków nowych; dla małych zaś właścicieli, oznacza się połowa wyżej określonej przestrzeni.)

Konkurs 13. Kartofle. — Jeden Medal srebrny, dwa bronzowe.

Konkurs 14. Łubin żółty: — Jeden Medal srebrny.

Konkurs 15. Kukuoydza koński ząb i Sorgo cukrowe. Jeden Medal bronzowy.

Konkurs 16. Buraki cukrowe, (odnośnie do bogactwa w cukier.) — Jeden Medal srebrny, dwa bronzowe.

Konkurs 17. Buraki pastewne i Turneps — (Rzepa ścierniskowa). — Jeden Medal bronzowy.

F. Produkty gospodarstwa wiejskiego.

Konkurs 18. Wełna, (jedno wymyte runo). — Jeden Medal złoty, trzy srebrne, trzy bronzowe.

Konkurs 19. Miód w plastrach i patoka oraz wosk. — Dwa Medale bronzowe.

Uwaga. Dla posiadaczy małej własności, niezależnie od przypuszczenia ich do współubiegania się we wszystkich konkursach w Oddziale pierwszym wystawy, wyznacza się oprócz tego dziesięć pieniężnych nagród, każda po po piętnaście rubli srebrem.

II. PŁODY OGRODNICZE.

A. Płody ogrodnictwa warzywnego.

(Każdy gatunek lub odmiana, przedstawioną być ma przez pięć okazów. Wyjmują się od tego przepisu, gatunki i odmiany rzadkie lub przedmioty objętości dość znacznej, które przedstawić można w jednym lub dwóch okazach).

Konkurs 1. Za najpiękniejszy ogólny zbiór warzyw składający się z dwudziestu przednich gatunków lub odmian. — Dwa Medale srebrne jeden bronzowy.

Konkurs 2. Za najpiękniejszy zbiór warzyw o korzeniach i łodygach mięsistych, jak: marchew, buraki, rzepa, brukiew, kalarepa, pasternak, pietruszka, selery i tym podobne. — Jeden Medal srebrny, dwa bronzowe.

Konkus 3. Za najpiękniejszy zbiór różnych odmian kapusty łącznie z kalafiorami. — Jeden Medal srebrny, jeden bronzowy.

Konkurs 4. Za najpiękniejsze arbuzy. — Jeden Medal bronzowy.

Konkurs 5. Za najpiękniejszy zbiór dyń i tykw.—Jeden Medal bronzowy.

Konkurs 6. Za najpiękniejszy zbiór jarzyn groszkowych, jak grochu, bobu, fasoli i t. p. przedstawionych w całych roślinach ze strąkami, strąkach i ziarnie. — Jeden Medal srebrny, jeden bronzowy.

Konkurs 7. Za najpiękniejszy zbiór gatunków i odmian cebuli. — Jeden Medal bronzowy.

Konkurs 8. Za doskonały gatunek nowego w kraju nieupowszechnionego jeszcze warzywa. — Jeden Medal srebrny.

Konkurs 9. (Wyłącznie dla posiadaczy małej własności). Za najpiękniejsze warzywa jakiegobądź rodzaju:

I	Nagroda	rs.	12
II	„	„	8
III	„	„	5
IV	„	„	5
V	„	„	5

B. Płody ogrodnictwa owocowego.

Konkurs 10. Za najkompletniejszy ogólny zbiór owoców w jednym i tymże samym majątku wyhodowanych. — Jeden Medal złoty.

Konkurs 11. Za najpiękniejszy zbiór gruszek, złożony najmniej z dziesięciu różnych odmian dobrze oznaczonych. — Jeden Medal srebrny, dwa bronzowe.

Konkurs 12. za najpiękniejszy zbiór jabłek, złożony najmniej z dziesięciu różnych odmian dobrze oznaczonych. — Jeden Medal srebrny, jeden bronzowy.

Konkurs 13. Za najpiękniejszy zbiór śliwek i innych owoców pestkowych. — Jeden Medal srebrny, jeden bronzowy.

Konkurs 14. Za najpiękniejsze i najdojrzalsze winogrona, pod gołem niebem wyhodowane. — Jeden Medal srebrny, jeden bronzowy.

Konkurs 15. Za najlepsze pod względem produkcji owoców formy młodych drzewek owocowych, nadane im przez sztucowanie i najpraktyczniejsze do północnego klimatu formy szpalerowe winorośli. — Jeden Medal srebrny, jeden bronzowy.

Konkurs 16. (Wyłącznie dla posiadaczy małej własności). Za najpiękniejsze owoce jakiegobądź rodzaju.

I	Nadroda	rs.	12
II	„	„	8
III	„	„	5
IV	„	„	5

Konkurs 17. (Wyłącznie dla posiadaczy małej własności.)

Za najlepszą ilość drzewek owocowych, z odmian poprawnych, posadzonych we własnym ogrodzie w ciągu roku 1866 i 1867, dobrze rosnących, na zasadzie świadectwa wydanego przez 2-ch wiarogodnych sąsiadów, albo przez miejscową władzę policyjną.

I Nagroda.	.	rs. 20
II „	.	rs. 10
III „	.	rs 5

ODDZIAŁ II.

INWENTARZ ŻYWY.

A. Konie.

(Powinny być urodzone w kraju i zdolne do prac rolniczych.)

Konkurs 1. Ogiery, cztery lat najmniej, a 9 najwięcej mające. — 1 Medal złoty, 3 srebrne, 3 bronzowe, — Nagrody pieniężne rs. 300.

Konkurs 2. Klacze, cztery lata najmniej a 9 najwięcej mające, źrebne lub które już miały źrebięta. — 3 Medale srebrne, 3 bronzowe, — Nadrody pieniężne rs. 200.

Konkurs 3. Ogiery, klacze i źrebięta, przez posiadaczy mniejszej własności przedstawione, urodzone u właściciela, — 3 Medale srebrne, 4 bronzowe, — Nagrody pieniężne rs. 200.

B. Bydło rogate.

(Wszystkie okazy powiny być urodzone w kraju.)

Konkurs 4. Buhaje rassy obcej, krzyżowanej lub krajowej, dwa lata najmniej a cztery lata najwięcej mające. — 1 Medal złoty, 3 srebrne, 3 bronzowe,— Nagrody pieniężne rs. 185.

Konkurs 5. Buhaje młode, najwięcej dwa lata mające. — 1 Medal srebrny, 1 bronzowy, — Nagrody pieniężne rs. 50.

Konkurs 6. Krowy rassy obcej, krzyżowanej lub krajowej, odznaczające się mlecznością pół-czwarta roku najmniej a 7 lat najwięcej liczące. — 1 Medal złoty, 2 srebrne, 3 bronzowe, — Nagrody pieniężne rs. 145.

Konkurs 7. Jałowice, trzy lata najwięcej mające. — 2 Medale srebrne, 3 bronzowe, — Nagrody pieniężne rubli sr. 75.

Konkurs 8. Woły do jarzma, (potrzebny będzie dowód że pracowały.) — 2 Medale srebrne, 2 bronzowe, — Nagrody pieniężne rs. 100.

Konkurs 9. Buhaje, krowy, jałowice i woły, przez posiadaczy małej własności dostarczone, urodzone u właściciela. — 3 Medale srebrne, 4 bronzowe, — Nagrody pieniężne rs. 180.

Konkurs 10. Okazy bydła rogatego hodowane na mięso. — 1 Medal srebrny i nagroda rs. 25.

C. Owce.

(Powinny być urodzone w kraju.)

Konkurs 11. Tryki, rok jeden najmniej, a cztery lata najwięcej mające. — 2 Medale złote, 2 srebrne, 2 bronzowe, — Nagrody pieniężne rs. 150.

Konkurs 12. Owce, (po trzy sztuk i więcej). — 2 Medale srebrne, 2 bronzowe, —Nagrody pieniężne rs. 75.

Konkurs 13. Owce pospolite, przez posiadaczy małych własności hodowane, urodzone u właściciela. — 1 Medal srebrny, 5 bronzowych, — Nagrody pieniężne rubli 45.

Konkurs 14. Skoby opasowe. — 1 Medal srebrny i nagroda rs. 10.

D. Nierogacizna.

(Urodzona w kraju od sześciu miesięcy do lat czterech wieku mająca.)

Konkurs 15. Wieprze. — 1 Medal srebrny, 1 bronzowy, — Nagrody pieniężne rs. 35.

Konkurs 16. Swinie. — 1 Medal srebrny, 1 bronzowy, Nagrody pieniężne rs 20.

Konkurs 17. Wieprze i świnie rassy pospolitej, przez posiadaczy małej własności dostarczone. — 2 Medale srebrne, 2 bronzowe, — Nagrody rs. 15.

E. Dróbʼ domowy.

Konkurs 18. Kaczki, kury, gęsi, indyki i t. p. (samiec i samica). — 2 Medale srebrne, 2 bronzowe, — Nagrody pieniężne rs.30.

Konkurs 19. Kaczki, kury, gęsi, rassy pospolitej, przez posiadaczy małej własności dostarczone. — 1 Medal srebrny, 1 bronzowy, — Nagrody rs. 10.

F. Gałęzie uboczne produkcji gospodarskiej.

Konknrs 20. Ryby, jedwabniki, pszczoły włoskie i inne. — Nagrody w Listach pochwalnych.

ODDZIAŁ III.

Konkurs 1. Machiny i narzędzia rolnicze, ogrodnicze, leśne, przyrządy pszczolarskie i inne z gospodarstwem wiejskiem bezpośredni związek mające: 1 Medal złoty, 8 srebrnych, 10 bronzowych. — Nagrody pieniężne rs. 100.

Uwaga. Z nagród wyznaczonych w tym konkursie, przeznacza się wyłącznie dla fabryk rolniczych prowincjonalnych i na nagrody za narzędzia lub przyrządy, przez posiadaczy małej własności dokonane: 1 Medal srebrny, 2 bronzowe. — Nagrody pieniężne rs. 25.

ODDZIAŁ IV.

Konkurs 1. Płody przemysłu rolniczego: ser, masło, cukier, olej, mąka, kasza, krochmal, piwo i t. p. — Wyroby z gliny, jak kredy i cegły. — Wyroby ze lnu i wełny, przez posiadaczy małej własności dostarczone oraz koszyki, przetaki, sita i t. p. — Sztuczne Nawozy i t. d.

Konkurs 2. Płody przemysłu leśnego: smoła, terpentyna, dziegieć, gonty, klepki, węgiel drzewny, żywica, potaż, kwas drzewny, sadze i inne.

Na oba te konkursa wyznaczają się następujące nagrody: 2 Medale złote, 9 srebrnych, 9 bronzowych. — Nagrody pieniężne rs. 100; a z tych nagród dla posiadaczy małej własności: 3 Medale bronzowe i 25 rs. wynagrodzenia pieniężnego.

Uwaga ogólna

We wszystkich Oddziałach wystawy, obok powyżej wymienionych nagród w medalach złotych, srebrnych i bronzowych, oraz wynagrodzeniach pieniężnych, udzielane jeszcze będą odznaczającym się wystawcom, listy pochwalne.

WARUNKI

PRZYJĘCIA PRZEDMIOTÓW NA WYSTAWĘ.

Osoby życzące przyjąć udział na wystawie, czy to prywatni czy też instytucje rządowe, obowiązane są zawiadomić o tem Komitet Wystawy i złożyć deklaracje, podług załączonych poniżej wzorów.

Ponieważ wystawa przeważnie przeznaczona jest dla płodów i przedmiotów rolniczych w granicach Królestwa wyprodukowanych lub wyrobionych, pochodzenie przeto każdego przedmiotu, powinno być udowodnione w sposobie i formie, określonych wzorami deklaracji.

Każda deklaracja mieścić w sobie powinna: wymienienie przedmiotów, mających byc wysłanemi na wystawę, z załączeniem wyjaśnień następujących:

1-o Co do zbóż oraz okazów roślin pastewnych, przemysłowych, fabrycznych i okopowych, (wzór do deklaracji lit: *A.*) z jak wielkiej przestrzeni gruntu zebranemi zostały, na jakim gruncie były wyhodowane i na jakim obszarze przedmiot wystawiony, był uprawiany.

2-o Co do nabiału i wełny, (wzór do deklaracji lit: *A.*): ilość posiadanych sztuk bydła rogatego lub owiec.

3-o Co do machin, narzędzi i przyrządów, (wzór do deklaracji lit: *C.*); użytek do którego są przeznaczone, czy są nowego pomysłu, na czem polega wynalazek, lub udoskonalenie, czy były już używane i w jakich okolicznościach.

4-o Co do bydła, koni i t. d., (wzór do deklaracji lit: B): płeć, wiek, rassę i pochodzenie każdego okazu.

5-o Co do owoców i warzywa, (wzór do deklaracji lit: *A.*), czy były uprawiane w ogrodzie lub w polu, a w obu razach rozległość gruntu poświęcona przez wystawcę na uprawę roślin z dziedziny ogrodnictwa warzywnego.

Wszyscy ubiegający się na wystawie o nagrody, obowiązani będą udowodnić rzetelność swych deklaracji własnorecz-

nemi podpisami. Każda deklaracja winna być poświadczoną przez dwóch sąsiednich posiadaczy, lub przez miejscową Władzę Policyjną.

Wszystkie przedmioty należące do jednej lub więcej osób, winny być umieszczone w deklaracji pod oddzielnym Numerem porządkowym.

Płody przeznaczone na wystawę zbiorowo, jak np. owoce i warzywa, mogą mieć tylko Numer zbiorowy, ale każdy gatunek lub odmiana, należąca do jednego zbioru, rozróżnioną być ma oddzielną literą, umieszczoną obok nazwy przedmiotu.

Każdy z przedmiotów przeznaczonych na wystawę, opatrzonym być winien napisem na kartce, który wskazywać będzie: Gubernię, Powiat, Gminę, nazwisko wystawcy i nazwę wystawionego przedmiotu, oraz cenę, jeżeli oświadczy, że życzy sobie, aby przedmiot był sprzedany lub nie, na wystawie.

Deklaracje, o których wyżej mowa, powinny być nadsełane Komitetowi, urzędującemu w gmachu Kommisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, w Wydziale Przemysłu i Kunsztów, najpóźniej na miesiąc przed terminem otwarcia wystawy, to jest najpóźniej w dniu 9 (21) Sierpnia 1867 roku. Wszystkie zaś przedmioty dostawione być winny przez zadeklarowanego wystawcę do lokalu na ten cel przeznaczonego, w Warszawie, przy ulicy Nowogrodzkiej, obok składów Banku Polskiego, w tych terminach:

a) przyrządy, narzędzia i machiny, najpóźniej na pięć dni przed otwarciem wystawy, to jest od włącznie 4 (16) do 8 (20) Września 1867 r.

b) płody, zboża, warzywa i t. p, od włącznie 4 (16) do 8 (20) Września 1867 r.

c) Konie, bydło, owce i w ogóle wszelkie inwentarze żywe, na dwa dni przed otwarciem wystawy, to jest w Czwartek i w Piątek 7 (19) i 8 (20) Września 1867 r.

Po upływie terminu oznaczonego Programem, żaden nadesłany przedmiot nie będzie przyjęty na wystawę.

Wystawa otwiera się dnia 9 (21) Września 1867 roku w Sobotę o godzinie 12 w południe, trwać będzie do włącznie Wtorku czyli do dnia 12 (24) Września 1867 r.

Koszta dostawienia do Warszawy przedmiotów na wystawę przeznaczonych, oraz utrzymanie inwentarza żywego podczas wystawy, należą do wystawców. W celu jednak ułatwienia posiadaczom małej własności środków przyjęcia udziału na wystawie, Komitet wydzieli im za porozumieniem się z Gubernatorami, pomoc pieniężną, tak na dostarczenie przedmiotów na wystawę, jako też na utrzymanie podczas wystawy inwentarza żywego, na takową nadesłanego.

Wystawcy są obowiązani w ciągu 8-u dni po skończeniu wystawy odebrać swoje przedmioty. Po upływie tego terminu ci którzy się spóźnią z odbiorem, będą zawezwani drogą urządową o takowy. Jeżeli zaś pomimo to, w przeciągu trzech tygodni, wystawca nie zgłosi się po odbiór przedmiotów, to takowe oddane będą pod rozporządzenie Towarzystwa Dobroczynności, dla spieniężenia ich i obrócenia funduszu ztąd otrzymanego na korzyść biednych.

Obok tego objaśnia się, że za całość przedmiotów dostawionych, Komitet po zamknięciu wystawy, nie bierze na siebie żadnej odpowiedzialności.

A. Wzór do deklaracji z Oddziału I-go i IV-go.

Ja niżej podpisany (właściciel lub dzierżawca), zamieszkały we wsi N, gminie N, powiecie N, oświadczam: iż mam zamiar przedstawić na wystawę rolniczą w Warszawie, w 1867 roku odbyć się mającą, następujące przedmioty: (tu wymienić Nazwisko przedmiotu; — Ilość — Treściwe opisanie przedmiotu i jego przymiotów; — Do jakiego Oddziału wystawy i do którego konkursu przedmiot się kwalifikuje; — Przestrzeń ziemi uprawianej; — Gatunek gruntu na którym został otrzymany produkt; — Uwagi i wartość przedmiotu.)

Poświadczając rzeczywistość powyższych szczegółów, obowiązuję się wyżej wymieniony przedmiot (lub przedmioty) dostawić na Warszawską Wystawę rolniczą dnia . · Września 1867 roku.

We wsi (lub mieście) . . . . . dnia . . . 1867 r.
(Podpis wyraźny imienia i nazwiska.)

Uwaga. Deklaracja opatrzoną być winna poświadczeniem dwóch sąsiednich posiadaczy albo przez miejscową Władzę policyjną. Wrazie jeżeliby wystawca życzył sobie, aby produkt był sprzedany na wystawie, winien wtedy oznaczyć cenę onego.

B. Wzór do deklaracji z Oddziału II-go.

Ja niżej podpisany (właściciel lub dzierżawca) we wsi (lub mieście) N, gminie N, powiecie N guberni N, zamieszkały, oświadczam: iż mam zamiar przedstawić na wystawę rolniczą w Warszawie, w 1867 roku odbyć się mającą, następujące inwentarze żywe: (tu wymienić: Nazwisko przedmiotu; — Do którego konkursu ma się ubiegać zwierzę; — Rassa; — Płeć; — Maść; — Pochodzenie (ojciec, matka); — Wiek w dniu 20 Sierpnia (1 Września) 1867 roku; — Urodzony u N; — Uwagi i wartość przedmiotu.)

Poświadczając rzeczywistość powyższych szczegółów, obowiązuję się wyżej wywieniony inwentarz (lub inwentarze) dostawić na Warszawską wystawę rolniczą dnia . . . Września 1867 roku.

We wsi (lub mieście) . , . , dnia . . . 1867 r.
(Podpis wyraźny imienia i nazwiska.)

Uwaga. Poświadczenie jak na Deklaracji pod lit A, — oraz wymienienie ceny, jeżeli wystawca życzy sobie, aby przedmiot sprzedany był na wystawię.

C. Wzór do deklaracji z Oddziału III-go.

Ja niżej podpisany (fabrykant, właściciel lub dzierżawca), zamieszkały w N, gminie N, powiecie N, guberni N, oświadczam: iż mam zamiar przedstawić na wystawę rolniczą w Warszawie w 1867 roku odbyć się mającą, następujące puzedmioty lub przedmiot: (tu wymienić: Nazwisko maszyny, narzędzia lub przyrządu; — Krótki opis; — Ile może zająć miejsca na wystawie; — Na jaki użytek przeznaczony; — Cena z oświadczeniem, czy za takową przedmiot może być sprzedany na wystawie; — Przez kogo wynaleziony, udoskonalony, wykonany; — Uwagi.)

Poświadczając rzeczywistość powyższych szczegółów obowiązuję się wyżej wyszczególniony przedmiot (lub przedmioty) dostawić na Warszawską wystawę rolniczą dnia . . Września 1867 roku.

W mieście lub wsi N dnia . . . . . 1867 r.
(Podpis wyraźny imienia i nazwiska.)

Wiadomości Xięgarskie.

— Nakładem Xięgarni J. Kaufmana, Krak.-Przedm., Nr 442 (71), wyszedł z druku: **LIST ZABÓJCZY**, powiastka, przez **J. K. Turskiego**, cena kop: 7½.— Powiastkę tę stanowiącą 1szy tomik „Bibljoteki Kieszonkowej,“ śmiało polecamy Szanownej Publiczności. Ciekawość czytelnika utrzymaną zostaje do ostatniej karty, tej zajmującej a fantastycznej nowelli, napisanej prawdziwie artystycznie i owianej myślą poetyczną, która wytworzyła z niej rzeczywisty dramacik, jaki nieraz na prawdę na scenie świata odgrywany bywa, nie zawsze kończąc się pomyślnie, dla szczęścia młodego małżeństwa.

— Xięgarnia **Heleny Nowoleckiej i Spółki**, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, wprost kolumny Zygmunta, odebrała na skład główny: **Listy Pociechy** o nadziei spotkania się w Niebie, przez R. P. Blot, z Francuzkiego na język Polski, podług ósmego wydania przez Polkę przełożone. Cena egzemplarza kop: 15, na papierze welinowym kop: 20.

DONIESIENIA.

RZĄD GUBERNJALNY WARSZAWSKI.

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 3 (15) Lipca r. b., o godzinie 12-ej w południe, w biurze Rządu Gubernjalnego Warszawskiego przy ulicy Miodowej, odbywać się będzie in plus licytacja, na trzechletnie pro 1867 — 1870, poczynając od 20 Maja (1 Czerwca) 1867 r. wydzierżawienie propinacji w dobrach Marymont Ekonomji Warszawa, mianowicie w karczmie Czerwonej w Marymoncie, w Burakowie w Wawrzyszewie, w oberży w Bielanach

i w karczmie Szypak, albo Gęsia zwanej, tudzież gruntów pod łaźnią w Bielanach, a to od summy rs. 2501, jako jednorocznej ceny dzierżawnej.

Każdy zatem mający zamiar ubiegania się o tę dzierżawę, winien się zgłosić w terminie i miejscu wyżej oznaczonym, zaopatrzywszy się w świadectwo kwalifikacyjne i wadjum wyrównywające 1/4 części summy od której licytacja odbywać się będzie.

O stanie zaś budowli i wydzierżawiających się użytków, pretendenci przekonać się winni na gruncie, a o innych warunkach poinformować się mogą w biurze Rządu Gubernjalnego, mianowicie w Wydziale Dóbr Rządowych.

w Warszawie dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1867 roku.

Asessor Doboszyński. (D. W.)

MAGISTRAT
MIASTA WARSZAWY.

Podaje do wiadomości powszechnej, iż w dniu 3 (15) Lipca r. b. o godzinie 12-ej w południe, w sali Posiedzeń biura Magistratu, odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje 1) na opalanie kotłów w dwóch szlachtuzach w Warszawie i jednym na Pradze, w ciągu półtora roku, t. j. od dnia 1 (13) Lipca r. b. do dnia 1 (13) Stycznia 1869 r. od wynagrodzenia na rs. 6081 wyraźnie na rubli srebrem sześć tysięcy ośmdziesiąt jeden rocznie ustanowionego w warunkach zamieszczonego; — 2) dostawę nowych i konserwację w użyciu będących utensyljów w powyżej pomienionych szlachtuzach, także w ciągu półtora roku, t. j. od dnia 1 (13) Lipca r. b. do dnia 1 (13) Stycznia 1869 r. potrzebnych, od wynagrodzenia na rs. 1353 kop. 81½ wyraźnie na rubli srebrem tysiąc trzysta pięćdziesiąt trzy kopiejek ośmdziesiąt jeden i pół rocznie ustanowionej w warunkach zamieszczonego i do niniejszej licytacji podanego.

Mający przeto zamiar ubiegania się o które z takowych przedsiębierstw, mogą złożyć w czasie i miejscu wyż oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą, jaki odstępują procent od summ do niniejszej licytacji podanych.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kassy Ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w tejże wadjum do licytacji ad 1) rs. 608, ad 2) rs. 135 i na koszta ogłoszenia rs. 6. które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa dnia 10 (22) Czerwca 1867 roku.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major
z upoważnienia Sliżewski.
za Naczelnika Kancellarji Baudouin. (D. W.)

WZÓR DO DEKLARACJI.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się (wypisać z ogłoszenia którego z tych przedsiębierstw podejmuje się, z szczegółowem wymienieniem terminu i summy wynagrodzenia rocznego) i odstępuję od takowej procentów NN (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Ekonomicznej miasta Warszawy wadjum w ilości rs. NN i na koszta ogłoszenia rs. 6 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N, pisałem dnia . . mca . . . . roku. . . ,

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko.)

— *Bank Polski.*— Z powodu wynikających wątpliwości pomiędzy Publicznością co do Biletów Banku trzy-rublowych dobrych, i takichże z dnia 1 (13) Lipca r. b., z obiegu wywołanych, Bank Polski w dalszym ciągu ogłoszenia swego z dnia 15 (27) Marca r. b. objaśnia, że Bilety trzy-rublowe w kursie utrzymane, są obwiedzione winietą owalną w ozdobne arabeski, mającą na górnej części w Koronie Cesarskiej Orła ze skrzydłami do góry wzniesionemi, oraz datę ich wypuszczenia, poczynając od 1850 r. i następne aż do bieżącego roku na dole, poniżej suchego stępla zamieszczoną. Bilety zaś z obiegu wycofane, były całe ramką prostokątną otoczone, z Orłem większych rozmiarów, mającym skrzydła na dół przez całą szerokość biletu rozpostarte. Data zaś na nich znajduje się tylko od r. 1841, po koniec 1849, nie u dołu jak na dobrych biletach, lecz na środku obydwóch podłużnych ramek położona. — Vice Prezes, Rzeczywisty Radca Stanu, (podpisano) *Roguski.*— Naczelnik Kancellarji, (podpisano) J. *Makulec.* (D. W.

Sąd Policji Poprawczej Wydziału Igo
w Warszawie.

Podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w dniu 17 (29) Lipca r. b, poczynając od godziny 10 rano, w gmachu Sądowym, przy ulicy Dzielnej posiedzenia swe odbywającym, nastąpi sprzedaż przez licytację, różnych przedmiotów depozytowych, jako to: garderoby, bielizny, kosztowności i t. p.— Sędzia Prezydujący, **Żyzniewski**. (D. W.)

Podpisany Rejent ogłasza, że na żądanie SSrów śp: Scholastyki z Świętochowskich Masłowskiej, oraz na zasadzie decyzji Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie, z dnia 23 Czerwca (5 Lipca) r. b., Nr 7325, sprzedane zostaną przez publiczną licytację ruchomości, jako to: Meble, garderoba, bielizna, miedź, obrazy i t. d., w dniu 3 (15) Lipca r. b., o godzinie 4 z południa, pod Nr 678, odbywać się mającą.—**Jan Masłowski**, R. K Z G. W. (D. W.)

MAGAZYN OBUWIA DAMSKIEGO i MĘZKIEGO pod firmą **P. SZWABE** i **J. LISIKOWSKIEGO**, egzystujący przy ulicy Długiej pod Nrem 489*a*. został przeniesiony na ulicę Długą pod Nr 584, gdzie Hotel Niemiecki. (9,894)

Majątek Ziemski,

o wiorst 6 od m. Warszawy odległy, po tej stronie Wisły, mający rozległości około dies: 495 (32 włók) najlepszej ziemi, w czem dies: 45 (3 włóki) łąk, składający się z 3 folwarków, każdego czasu do sprzedania, z inwentarzem lub bez takowego, całkowicie lub częściowo, jakoto:

1) Folwark z zabudowaniem dies: 150 (włók 10), w tem 1 włóka łąk.

2) Folwark z zabudowaniem dies: 180 (włók 12) w tem łąk 2 włók i propinacja.

3) Folwark dies: 120 (włók 8), w tem dies: 15 (1 włóka) łąk i zabudowanie.

4) Karczma nowa na szosse ze stajnią i propinacją, do niej dies: 30 lub 45 (2 lub 3 włók) najlepszej ziemi pszennej. Wiadomość w Drukarni „Kurjera Warszawskiego.“ (5948)

Skład CEMENTÓW krajowych,

w domu Grabowskich przy ulicy Miodowej Nr 495,— zaopatrzony został świeżemi transportami tak **Portland** jak **Roman CEMENTU**.

Dalsze transporta ciągle nadsyłane będą. (4025.)

Elżbieta Zahrt, Akuszerka, przeniosła swoje mieszkanie z ulicy Marszałkowskiej, Nr 1402, na ulicę róg Sto-Krzyzkiej i Jasnej, Nr 1366.— Tamże jest **POKOIK**, z osobnym wchodem, dla osób potrzebujących jej pomocy. (10,006)

Osoba wyższego wychowania,

posiadająca język Francuzki, pragnie przyjąć w domu obywatelskim na wsi, obowiązek wyręczania Pani domu w gospodarstwie, oraz zajęcia się początkową edukacją dzieci.— Wiadomość u Rządcy Domu, Nr 769, przy ulicy Elektoralnej. Tamże są do zbycia **Meble**, rozmaite sprzęty gospodarskie, oraz garderoba męzka, mało używana. (10,076)

Podpisany Fabrykant rozmaitych **TKANIN na POKRYCIE MEBLI**, jakiemi są rozmaite Adamaszki pół-wełniane, czysto-wełniane, czysto-jedwabne, oraz mięszane, wełna, jedwab i bawełna, zupełnie nowe, zastosowane do obić papierowych; przytem **RYPSY** pół-jedwabne, **RYPSY** wełniane gładkie i deseniowane, mięszane z jedwabiem i w passy jedwabne Voleur d'Utrecht, Włosiennice w najlepszym gatunku, Serwety pół-wełniane i Kotary na Łóżka pół-wełniane i pół-wełniane z jedwabiem, rożne Materje mięszane, na portiery i firanki, Szlaki do przyszywania na Rypsach gładkich, do Kotar i Firanek, jak używają we Francji, Materje do wybijania Powozów i t. p. wyroby. Utrzymujący Sklep ze swemi wyrobami, w domu W. Brunwej, dawniej Petyskusa, pod Nrem 473b. (nowy 17), ulica Wierzbowa, od placu Teatralnego; Fabrykę zaś we wsi Lipkowie, Powiecie Warszawskim, zwiedziwszy wielokrotnie Fabryki zagraniczne, zaś w roku bieżącym, Wystawę Powszechną w Paryżu i Fabryki Francuzkie, sprowadziwszy rozmaite nowe modelu, nieszczędząc trudów i ofiar pieniężnych, aby wszystko to, co w zawodzie tym, najwyżej stoi przyswoić krajowi naszemu, mogę śmiało powiedzieć, że Fabrykę moją postawiłem na równi z najlepszemi zagranicznemi, i że Wyroby moje, oprócz piękności, są robione na moc i trwałość. Biorę sobie za obowiązek przypomnieć się z niemi Szanownej Publiczności i JJWW. Panom zamieszkałym na prowincji, aby 40to-letnią pracę i wytrwałość moją, swemi łaskawemi względami, jak dawniej, tak i dzisiaj zaszczycać raczyli—polecając się.

(8,469.) **J. WOROWSKI.**

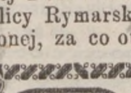


W nocy z dnia 8 na 9 b. m. i r, skradzione zostały z folwarku Belsk, do Dóbr Małowiejskich, w Powiecie Grójeckim, Gubernji Warszawskiej położonych, należącym, dwa **WAŁACHY**, a mianowicie:

1) Skarogniady, z nogą lewą zadnią, przy pęcinie białą.

2) Jasnogniady bez odmiany, obydwa po lat 7 na 8 mające.

Ktoby posiadał jakąkolwiek wiadomość o skradzionych powyższych koniach, zechce takową udzielić, albo w Kancellarji Zarządu Dóbr w Belsku, albo też w Kancellarji Głównej Dóbr i interesów Hr: Zamoyskich w Warszawie, przy ulicy Rymarskiej, Nr 471F, wprost placu Bankowego położonej, za co otrzyma stosowną nagrodę. (10,103)



Garnitur **MEBLI** palisandrowych, składający się z Kanapy, 6 Krzeseł, 2ch Foteli i Stołu, pokryte rypsem, jest do sprzedania za cenę nader umiarkowaną, przy ulicy Królewskiej, w pałacu dawniej Łubieńskich, w głównym korpusie, na 1em piętrze, u Tapicera **HEINTZEGO**. (9,652.)

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli Mahoniowych,

adamaszkiem wełnianym kryty, mało używany, składający się, z Kanapy, 6 Krzeseł i 2 Foteli, oraz Stołem, przy ulicy Sto-Krzyzkiej wprost Jasnej, Nr 1333. Wiadomość u stróża (9422)

SKŁAD WAPNA

z własnej kopalni,

przy ulicy Aleja Jerozolimska, Nr 1582E, naprzeciwko zabudowań Drogi Żelaznej,

Podpisani mają zaszczyt zawiadomić, iż w **Składzie** sprzedaż wapna, odbywa się po cenach **fabrycznych**, tak na korce jako też i na beczki.

Życzący nabyć większe partje, mogą otrzymywać takowe całemi wagonami, tak jak nadsełane są z kopalni i wapno wprost z dworca drogi żelaznej, do miejsca wskazanego dostawiane być może, lub własnemi furmankami kupującego zabierane. Skład posiada zapas wapna, od roku **lassowanego**, które swemi furmankami do miejsc wskazanych dostawiać podejmuje się, w umyślnie do tego przygotowanych skrzyniach, nawet jeden łokieć kubiczny sprzedanym być może.

Skład ma przygotowany kamień wapienny, niepalony, do użytku **cukrowniów** i dostawy takowego w całem Królestwie podejmuje się.

Mieszkanie zaś podpisanego, gdzie także wszelkie obstalunki, tak na większe partje, jako i najmniejsze się przyjmują od godziny 3 do 5 po południu, jest: Plac Zielony, Nr 1065Ł, dom Pana Zamoyskiego, w oficynie lewej, na 2giem piętrze nad antresolą.

Za dobroć wyrobu, rzetelność miary, (skrzynie do rozwożenia umyślnie zbudowane i ściśle wymierzone, w strych trzymają korcy dziesięć) wagi beczek, oraz dotrzymanie terminu przy wszelkich zamówieniach, utrzymujący skład poręczają.—**Kleczeński i Spółka**. (488c)

Do Składu
STANISŁAWA BAUMANN,
w Warszawie,

przy ulicy Elektoralnej, Nr 795, nadszedł Transport:

a) CEMENTU Angielskiego Portlandzkiego Robinsa et Comp:.

b) CEGŁY Ognio-Trwałej Angielskiej Cowena.

c) WĘGLI Kamiennych Angielskich Kowalskich.

d) STALI Resorowej Angielskiej.

e) TEKTURY Kamiennej do pokrywania dachów.

f) GLINKI Ognio-Trwałej Angielskiej.

(Nr 413).

Agronom z Pruss,

posiadający język Polski i Niemiecki, poszukuje miejsca wyższego oficjalisty, lat 10 gospodaruje w Królestwie; zdolność swą świadectwami udowodnić może. Obowiązek ten chce przyjąć albo w Królestwie lub w Cesarstwie. Wiadomość w Hotelu Viktorja, przy Zielonym Placu, w Restauracji. (9913)

FABRYKA BRONI
J. E. STAPF.
przy ulicy Nowy-Świat Ner 1315.

Mam honor zawiadomić PP. Amatorów myśliwstwa, iż otrzymałem znaczny transport Luf, z których przysposobiłem wszelkiego rodzaju Broń Percusyjną, Levaucheux, również i Iglicówki nowej konstrukcji, także obowiązuje się z każdej Percusyjnej Broni (kapiszonówki) przerabiać na wszelakie systemy Levaucheux, Lancastra i Iglicówki; również są do nabycia naboje do Levaucheux, za 100 sztuk z przybitkami rs. 2 k. 50, do Iglicówek zaś rs. 1 kop: 50, własnego wyrobu.

(Nr 8,640.)



Od dnia 1 Stycznia 1868 r., jest do wydzierżawienia **DOM**, w którym się obecnie mieści fabryka pieców kaflowych z mieszkaniem dla właściciela fabryki, z Piwnicami, Podwórzem i wszystkiemi wygodami jakie do takiej fabryki lub do jakiej innej potrzebne być mogą.—Wiadomość powziąć można u Właściciela tegoż domu, przy ulicy Przyokopowej, za Wolską rogatką, Nr 3108.

Dama Angielka,

w średnim wieku, nader wykształcona, posiadająca język Francuzki i muzykę, w wyższym stopniu, poszukuje miejsca nauczycielki stałej, lub godzin Angielskiego języka i muzyki.—Wiadomość powziąć można, pod Nr 1726, Aleja Ujazdowska, Nr 1 mieszkania, na dole. (10,148)

Kantor Stręczeń Służących,

nowo-otworzony pod Nr 525, ulica Podwal, w tym samym domu gdzie Główna Kontrolla, a to dla dogodności WW. Państwa, gdzie można xiążki służbowe przejrzeć, jakie świadectwa; podaje do powszechnej wiadomości, że każdego dnia można służących dostarczyć wszelkiego rodzaju, tak w Warszawie jako i na prowincję.—Potrzeba jest na prowincję Guwernera, na rs: 180 rocznie i stół.—Jest także do sprzedania **Kolonja** za rogatką Wolską, 2 wiorst od Warszawy, w gminie Czyste, składająca się z gruntu mórg 4, oraz zabudowaniami, grunt jest korzystny. Wiadomość w Kantorze Stręczeń, przy ulicy Podwal, Nr 525. (10,114)



Jeden Angielski Magiel,

urządzony na nowy sposób; lekko chodzi i dobrze magluje.—Tamże są cztery nowe Warsztaty, są do sprzedania w każdym czasie, przy ulicy róg Złotej i Zgoda, pod Nr 1521. (10,146)

Są do wynajęcia



Powozy parokonne i Faetony

jednokonne, na cały dzień lub na godziny, przy ulicy Leszno, pod Nr 655. (10,144)

Pod Nr 1346G, ulica Śto-Krzyzka, jest do zbycia

Kurnik drewniany,

silnie zbudowany, kryty blachą, obszerny i wysoki.—Wiadomość u Stróża. (10,147)

L O K A L E:

Przy ulicy Śto-Krzyzkiej, w domu Nr 1335, jest do wynajęcia od Śgo Michała

Pięć Pokoi,

Przedpokój, Kuchnia i Garderóbka, na 2giem piętrze, do tego drwalnia, dwie piwnice, oraz góra wspólna. Bliższą wiadomość w mieszkaniu Nr 13. Roczny najem rs: 450. (9724)

Sześć Pokoi na dole,

z Kuchnią, Śpiżarnią, Piwnicą, Stajnią obszerną, Wozownią i wszelkiemi wygodami, świeżo odnowione, do wynajęcia od 1 Października lub wcześniej, od 1go Września. Leszno Nr 679/80. (9848)

W każdym czasie do najęcia

Pokój pięknie umeblowany,

od frontu, wprost Zamku.—Wiadomość u Rządcy Domu, pod Nr 28. (10,128)

W domu pod Nr 2313h, przy ulicy Nizkiej, są do wynajęcia

DWA LOKALE,

każden składający się z dwóch Pokoi i Kuchni Angielskiej z Górą i Piwnicą wspólną.—Oraz w tymże domu są do wynajęcia Stajnie na 12 koni i Wozownie na stosowne pomieszczenie ekwipażów. (10,049)

Mieszkania do wynajęcia

od 8 Lipca r. b.

Przy ulicy Chmielnej, pod Nr 1532, między ulicami Bracką i Marszałkowską, są do wynajęcia kompletnie wyrestaurowane Mieszkania: Na dole od frontu, siedm Pókoi, z dwoma Przedpokojami, dwoma kuchniami i Piwnicami, które może być rozdzielone według życzenia; na dole w oficynie: 6 Pokoi, Przedpokój, Kuchnia, Śpiżarka i Piwnica; na 1em piętrze od frontu z balkonami: 4 Pokoje, z Przedpokojem, Kuchnią i Piwnicą i trzy Pokoje, z Przedpokojem Kuchnią i Piwnicą; oraz Stajnia i Wozownia. Wiadomość na miejscu u Rządcy. (9831)

LOKAL składający się z 2 Pokoi,

Przedpokoju i Kuchni, każdego czasu do wynajęcia, w bliskości Nowego-Swiatu, na świeżem powietrzu, z widokiem na ogrody, przy ulicy Smolnej, Nr 2982a. (10.079)

L O K A L E

do wynajęcia od 1go Października 1867 roku, w domu Anastazji Skwarcow, Nr 1065a, przy ulicy Marszałkowskiej, trzeci dom od ulicy Królewskiej po prawej stronie.

Na Parterze:

Sklep narożny, przy nim 3 Pokoje, Izba dla sług i Kuchnia.

Lokal Nr 1. Przedpokój, 6 Pokoi, Kuchnia, Śpiżarnia, Izba dla sług, Stajnia i Wozownia.

„ Nr 2. Przedpokój, 6 Pokoi, Kuchnia, Śpiżarnia Izba dla sług.

„ Nr 10, Przedpokój, 6 Pokoi, Kuchnia, Śpiżarnia.

„ Nr 11. Przedpokój, 3 Pokoje, Kuchnia.

Na 1szem piętrze:

„ Nr 4. Przedpokój, 10 Pokoi, Kuchnia, 2 Śpiżarnie, Izba dla sług, Stajnia i Wozownia.

„ Nr 12. Przedpokój, 6 Pokoi, Kuchnia, Śpiżarnia.

„ Nr 13. Przedpokój, 3 Pokoje z Kuchnią.

Na 2giem piętrze:

„ Nr 5, Przedpokój, 4 Pokoje, Kuchnia, Śpiżarnia, Izba dla sług.

„ Nr 6, 7 i 9. 2 Przedpokoje, 9 Pokoi, Kuchnia, Śpiżarnia.

„ Nr 14. Przedpokój, 4 Pokoje, Kuchnia, Śpiżarnia.

„ Nr 15. Przedpokój, 3 Pokoje, Kuchnia.

LOKALE MNIEJSZE.

Entresola:

„ Nr 19. Przedpokój, 3 Pokoje.

„ Nr 20. Przedpokój, 3 Pokoje, Kuchnia.

1sze Piętro:

„ Nr 21. Przedpokój, 2 Pokoje.

„ Nr 22. Przedpokój, 3 Pokoje, Kuchnia.

2gie Piętro:

„ Nr 23. Przedpokój, 2 Pokoje:

„ 24. Przedpokój, 3 Pokoje, Kuchnia.

3cie Piętro:

„ Nr 16. Przedpokój, 2 Pokoje, Kuchnia.

„ Nr 17. Przedpokój, 2 Pokoje, Kuchnia.

„ Nr 25. Przedpokój, 3 Pokoje, Kuchnia.

„ Nr 26. Przedpokój, 2 Pokoje Kuchnia.

Do powyższych mieszkań dodaną będzie stosowna ilość piwnic i komórek.—Wiadomość o cenach lokali na miejscu, u zarządzającego domem, gdzie mogą być przejrzane plany sytuacyjne mieszkań i same mieszkania. (9818.)

W domu SSrów Nakwaskich, przy ulicy Sto-Jerskiej, pod Nr 1771 położonym, jest do wynajęcia każdego czasu

Obszerny Sklep z Pakamerem,

na Handel Sukna lub Winny i Korzenny, wprost Placu Krasińskiego, w miejscu korzystnem i ludnem. Tamże dowiedzieć się można o Powozie eleganckim, nowym, mocno zbudowanym, za cenę przystępną. W tymże, od ulicy Nowowiniarskiej, są dwa mieszkania, zaraz do wynajęcia. Wiadomość u Rządcy domu. (10,908)

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.